

MINISTERSTWO GOSPODARKI

***WPLYW
EMIGRACJI ZAROBKOWEJ
NA GOSPODARKE POLSKI***

DEPARTAMENT ANALIZ I PROGNOZ

Warszawa, luty 2007 r.

Spis treści

Wstęp	3
1. Wymiar ekonomiczny migracji	6
2. Skala i trendy migracji zarobkowej po akcesji Polski do UE	10
2.1. Zjawisko migracji w Europie	10
2.2. Migracje Polaków po 1 maja 2004 r.	12
2.3. Wybrane przykłady państw migracji zarobkowej Polaków	19
3. Skutki ekonomiczne migracji zarobkowej dla Polski	24
3.1. Wpływ na rozwój gospodarczy	25
3.2. Rynek pracy	26
3.3. Transfery zarobków migrantów	33
3.4. Rozwój lokalny/regionalny	42
3.5. Migracja zarobkowa a handel zagraniczny	44
4. Główne wnioski	47

*Każdy strumień emigracji generuje
kompensujący go strumień imigracji*

Ernst Georg Ravenstein (1834-1913)

Wstęp

Wolny przepływ osób to jedna z fundamentalnych „wolności” Unii Europejskiej, która miała zagwarantować każdemu obywatelowi UE prawo do swobodnej decyzji o miejscu zamieszkania, zatrudnienia, podróżowania. Tak też pojmują ją 53% ankietowanych mieszkających w krajach należących do UE.¹

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej otworzyło przed Polakami niektóre rynki pracy państw UE-15, a w perspektywie do 2011 roku należy oczekiwać całkowitej liberalizacji dostępu do rynków pracy wszystkich państw UE-15. W efekcie mamy do czynienia ze zjawiskiem relatywnie silnego odpływu siły roboczej, którego czas trwania można szacować na przynajmniej dekadę. W tych warunkach należy liczyć się zarówno z krótkookresowymi (przejściowymi), jak i długookresowymi skutkami ekonomicznymi tego zjawiska.

Z punktu widzenia korzyści i kosztów migracji zarobkowej Polaków istotne znaczenie będzie posiadać charakter wyjazdów i skala powrotów. Migracja Polaków wykazuje tendencję do wyjazdów czasowych lub sezonowych, co jest zgodnie z trendami migracyjnymi w Europie i na świecie. Można zakładać, iż wraz z procesem konwergencji gospodarczej nowych państw członkowskich i UE-15 nasilać się będzie zjawisko powrotów do kraju i jednocześnie wygasać będzie dynamika wyjazdów zatrudnieniowych. Szybszy proces starzenia się społeczeństw w nowych państwach członkowskich niż w UE-15 będzie również przeciwdziałał tendencjom migracyjnym. Jednocześnie będzie rosła atrakcyjność Polski i innych nowych państw członkowskich dla potencjalnych imigrantów z krajów ościennych i rozwijających się.

Mimo pewnej modyfikacji kanałów migracji w okresie poakcesyjnym i spektakularnego wzrostu migracji zarobkowej do Irlandii i Wielkiej Brytanii, głównym kierunkiem migracji zatrudnieniowej (pod względem liczb bezwzględnych) nadal pozostają Niemcy, co sugeruje, iż o skali migracji decyduje popyt ze strony pracodawców, sytuacja na rynku pracy oraz istniejące sieci migracyjne, przyciągające kolejnych pracowników.

Wstępne oceny Komisji Europejskiej nt. funkcjonowania ustaleń przejściowych w odniesieniu do przepływu siły roboczej nowych państw członkowskich potwierdzają, iż wbrew rozpowszechnionym obawom migracja z krajów UE-10 posiada charakter komplementarny wobec rynków pracy UE-15, łagodząc braki siły roboczej o określonym poziomie wykształcenia w niektórych sektorach i wnosząc wkład w rozwój gospodarczy oraz poprawę stanu finansów publicznych UE-15, zwłaszcza że grupa napływających pracowników jest przeciętnie lepiej wykształcona niż populacja rodzima krajów przyjmujących (por. Tabela 1). Do pracy wyjeżdżają zasadniczo ludzie młodzi, w wieku 18-34 lata, bezdzietni, w ok. 60% mężczyźni.

¹ Eurobarometer survey (badanie z jesieni 2005) w: *H. Krieger, E. Fernandez Too much or too little long-distance mobility in Europe? EU policies to promote and restrict mobility*. European Foundation for the Improvement of living and Working Condition

Tabela 1 Struktura edukacyjna migracji w UE-15 w %

Poziom edukacji				
	Kraj UE	UE-15	UE-10	kraje spoza UE
Niski	31	36	21	48
Średni	46	39	57	35
Wysoki	23	25	22	17

Źródło: European Commission (2006), Communication from the Commission. Report on the functioning of the transitional arrangements set out in the 2003 Accession Treaty (period 1 May 2004-30 April 2006). European Commission, Brussels

Komisja Europejska akcentuje, iż rozszerzenie UE w 2004 r. umożliwiło sformalizowanie wcześniejszego zatrudnienia pracowników UE-10 w szarej strefie i poprawiło ich szanse na tworzenie własnych przedsiębiorstw w UE-15.

Niniejsze opracowanie, zawierające analizę najważniejszych konsekwencji ekonomicznych przemieszczeń siły roboczej Polski, przygotowano posiłkując się literaturą przedmiotu, ocenami porównawczymi migracji pracowników nowych państw członkowskich i tam, gdzie było to możliwe, badaniami odnoszącymi się do polskiej gospodarki (m.in. Instytutu Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego)². Wykorzystano zarówno dostępne badania uwzględniające charakterystykę polskich emigrantów z wcześniejszych okresów i wpływ zjawiska na polską gospodarkę, jak i przedstawiono wyniki własnych badań (ankietowych i ekonometrycznych).

Generalnie zakłada się, iż głównym beneficjentem migracji jest jej uczestnik, natomiast korzyści względnie straty dla krajów wysyłających i przyjmujących migrantów są przedmiotem kontrowersji w literaturze fachowej. Przyjmuje się, że dominują korzyści, natomiast ich saldo pozostaje względnie ograniczone. Opracowanie sygnalizuje, że obok tradycyjnych korzyści migracji dla kraju wysyłającego, takich jak zmniejszenie bezrobocia i poprawa finansowania zewnętrznego dzięki transferom zarobków emigrantów, w przypadku Polski należy liczyć się z nietypowym zjawiskiem, polegającym na tym, że Polska w większym stopniu niż inne kraje, doświadczające wzmożonych wyjazdów, jest narażona na ryzyko pogorszenia struktury demograficznej starzejącego się społeczeństwa. Równocześnie emigranci polscy ułatwiają realizację polityki prorodzinnej w krajach UE-15, odpowiadając na popyt zatrudnienia w sektorze opieki nad dziećmi i osobami starszymi oraz usługach medycznych generalnie.

Istotnym problemem jest także spadek potencjalnego PKB, który według niektórych szacunków dla Polski osiąga wymiar mogący niwelować impulsy rozwojowe związane z realizacją *Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia na lata 2007-2013*. Krytyczna analiza uwarunkowań migracyjnych prowadzi do wniosku, iż trudno liczyć na wzrost transferów zarobków migrantów mimo nadreprezentacji wśród nich osób średnio i wysoko wykwalifikowanych. Z reguły podejmują one bowiem prace na stanowiskach poniżej swych kwalifikacji, z korzyścią dla produktywności zagranicznego pracodawcy. Ponadto doświadczenia międzynarodowe zdają się sugerować, iż poziom wykształcenia migranta pozostaje w silnie negatywnym związku ze skłonnością do transferowania pieniędzy do kraju macierzystego.

² K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

Co do trendów migracyjnych, kierując się opinią Komisji Europejskiej, należy uznać, iż nie doszło wprawdzie do masowych przemieszczeń ludności krajów UE-10 na Zachód i zakłóceń równowagi na tamtejszych rynkach, niemniej jednak, paradoksalnie, wystąpiły niedobory wykwalifikowanej siły roboczej w krajach wysyłających migrantów. Opracowanie prezentuje optymistycznie podejście do tej kwestii, uznając, iż perspektywy konwergencji gospodarczej, w tym w wymiarze dochodowym, oraz tendencje demograficzne będą czynnikami ograniczającymi "wypychanie" pracowników polskich za granicę i "przyciągającymi" imigrantów z krajów ościennych oraz rozwijających się krajów Azji.

Trzeba podkreślić, że ekstrapolowanie trendów migracyjnych oraz precyzyjne szacunki skali migracji i jej charakteru, w tym skutków ekonomicznych, są utrudnione z uwagi na ograniczone zasoby wiarygodnych, popartych badaniami empirycznymi danych nt. zjawiska, a także różnice metodologiczne. Uwzględniając te uwarunkowania niniejsze opracowanie koncentruje się w większej mierze na ocenach jakościowych zjawiska migracji niż jego szczegółowej kwantyfikacji.

Opracowanie składa się z 4 rozdziałów oceniających aspekty ekonomiczne migracji w kontekście rozmiarów i dynamiki zjawiska. Rozdział 1 wprowadza metodologię oceny migracji na gruncie teorii neoklasycznej, rozdział 2 ilustruje trendy migracyjne przed i po akcesji Polski do UE, zaś rozdział 3 analizuje kategorie skutków ekonomicznych migracji. Rozdział 4 podsumowuje główne tezy i wnioski opracowania.

1. Wymiar ekonomiczny migracji

Zjawisko migracji jest nierozzerwalnie związane z procesem globalizacji gospodarki światowej. Nie ulega wątpliwości, iż duża część występujących we współczesnym świecie zachowań migracyjnych posiada wymiar ekonomiczny, w szczególności zarobkowy. Jednocześnie migrację można traktować jako czynnik uelastyczniający rynek pracy, umożliwiającą dostosowanie poziomu zatrudnienia do zmieniających się warunków popytowych (por. Ramka 1).

Ramka 1 Zjawisko migracji

Badanie zjawiska migracji w poszczególnych krajach jest niezmiernie trudne. Wynika to zarówno z różnych definicji zjawiska i założeń metodologicznych (kogo uznać za migranta, wyjeżdżającego na stałe czy również na krótki okres), jak i trudności z monitoringiem migrantów (zasady rejestracji i usuwania z rejestrów). OECD podjęło próbę ujednoczenia zasad w tym zakresie i stworzenia bazy danych porównywalnych. W założeniu statystyki winny obejmować jedynie osoby długotrwale przebywające na terenie innego kraju. Jednocześnie niezbędne jest bazowanie na krajowych danych źródłowych, które jednak mogą obejmować większy lub mniejszy zakres osób uwzględnionych w rejestrach oraz charakteryzować się różnym stopniem kompletności.

Według szacunków Organizacji Narodów Zjednoczonych migranci stanowią 3% populacji światowej (175 mln osób). W latach 1970-1980 liczba emigrantów przybywających do krajów rozwiniętych wzrosła o 2,4%, w latach 1982-1990 o 2,9%, a w latach 1990-2000 o 3,1%, zatem trend rosnący migracji jest widoczny już od pewnego czasu.

Bez imigracji szereg krajów wysoko rozwiniętych rejestrowałoby spadki populacji, np. Niemcy, Włochy, Szwecja. Migracje mają pozytywny skutek dla globalnego dochodu. Według symulacji Banku Światowego, jeżeli liczba imigrantów w krajach zamożnych do roku 2025 będzie rosła w tempie nieco niższym niż przeciętnie w ostatnich trzech dekadach (co jest bardzo ostrożnym założeniem, ale i tak oznacza że ponad 14 mln osób przeniesie się z krajów rozwijających się do krajów rozwiniętych, a nawet więcej jeśli uwzględnić członków rodzin imigrantów), to globalny dochód wzrośnie o 0.6%, w tym w krajach rozwijających się o 1.8% a w krajach rozwiniętych o 0.4%.

Imigranci stanowią rosnący udział siły roboczej na świecie. W przypadku Japonii jest to tylko ok. 1,5% pracujących, 12% w Niemczech i ok. 25% w Australii i Szwajcarii.

Niektóre z państw członkowskich UE już obecnie aktywnie poszukują poza swoimi granicami pracowników w pewnych określonych zawodach i sektorach. W niedalekiej przyszłości tendencja ta będzie narastać. Wynika to z sytuacji demograficznej-starzenia się społeczeństw europejskich oraz z niskiego przyrostu naturalnego.

Analizując wpływ migracji zarobkowych w państwach członkowskich UE należy stwierdzić, że unijni pracodawcy nie będą zainteresowani masowym zatrudnieniem pracowników, natomiast będą gotowi zatrudniać osoby o określonej specjalności i kwalifikacjach. Będzie to wiązało się z aktualną sytuacją na unijnym rynku pracy, który przez swą nieelastyczność, wykazuje bardzo duże zróżnicowanie. W szczególności charakteryzuje się strukturalnym niedoborem popytu na pracę, zwłaszcza nisko wykwalifikowaną siłą roboczą i to niezależnie od poziomu bezrobocia.

W odróżnieniu od innych regionów świata przepływ osób w krajach Unii Europejskiej był stabilny. Roczna migracja netto do krajów EU-15 pozostała na poziomie poniżej 5 osób na 1000 mieszkańców przez ostatnie 40 lat. Około 9% populacji UE urodziło się w innych krajach niż obecnie mieszka, podczas gdy w USA było to 12% i około 20% w Kanadzie i Australii. Jednak po rozszerzeniu Unii Europejskiej o dziesięć nowych krajów, również w Europie proces migracji przybrał na sile.

Kompleksowo ujmując, podjęcie decyzji przez osoby rozważające możliwość wyjazdu za granicę, a także przekonanie o zasadności powrotu z emigracji wiązać należy z ich percepcją obecnego stanu gospodarki, ale również perspektyw rozwoju kraju pochodzenia oraz jakości życia. Na tworzenie takiego obrazu wpływają nie tylko subiektywne odczucia dotyczące warunków pracy, sytuacji dochodowej, standardu życia czy pozycji społecznej. Równie ważne są kwestie odnoszące się do możliwości rozwoju własnej drogi zawodowej, a więc obejmujące szeroko pojętą infrastrukturę, organizację systemu szkolnictwa, bazę B+R, warunki funkcjonowania rynku pracy, otoczenie biznesu oraz stosunki na linii pracodawca-pracownik. Wyjazdy warunkowane są również oceną sfery politycznej oraz efektów reform ekonomicznych i społecznych.

Międzynarodowe ruchy migracyjne są zazwyczaj tłumaczone kumulacją czynników sprzyjających temu zjawisku w postaci modelu „push and pull”. Czynniki „wypychające”, wśród których można wskazać uwarunkowania gospodarcze, presję demograficzną oraz wysokie bezrobocie w kraju pochodzenia zazwyczaj współlistnieją z „zachętami” w kraju emigracji tj: wyższe płace, możliwość zatrudnienia, łączenie rodzin. Należy jednak podkreślić, że nie ma prostej zależności pomiędzy występowaniem znacznego dysparytetu w dochodach obywateli dwóch krajów i migracją pomiędzy nimi. Przyczyny leżące u podstaw decyzji w sprawie migracji stałej czy też zarobkowej są wielorakie i często trudne do uchwycenia. Warto jednak dodać, że symulacje wpływu poszczególnych czynników na wielkość migracji prowadzą do wniosku, że poprawa sytuacji ekonomicznej w kraju pochodzenia (w tym jakości życia obywateli) lub zmniejszenie dysproporcji w postrzeganiu przez emigranta (lub potencjalnego emigranta) swojej sytuacji dochodowej za granicą w porównaniu z tą po powrocie do kraju (lub gdyby nie wyjeżdżał) redukuje skalę migracji.³

Tabela 2 Motywy migracji

	„wypychające” czynniki	„ciągnące” czynniki
ekonomiczne i demograficzne	<ul style="list-style-type: none"> - ubóstwo - bezrobocie - niskie płace - wysoki przyrost naturalny - brak podstawowej opieki medycznej - braki w systemie edukacji 	<ul style="list-style-type: none"> - perspektywy wyższych zarobków - perspektywy poprawy standardu życia - rozwój osobisty lub zawodowy
polityczne	<ul style="list-style-type: none"> - konflikty, niebezpieczeństwo, przemoc - korupcja - łamanie praw człowieka 	<ul style="list-style-type: none"> - poczucie bezpieczeństwa - wolność polityczna
społeczne i kulturowe	<ul style="list-style-type: none"> - dyskryminacja wynikająca ze względów etnicznych, religijnych 	<ul style="list-style-type: none"> - łączenie rodzin - migracja do kraju przodków - brak zjawiska dyskryminacji

Źródło: Bank Światowy, *Migration and Remittances. Easter Europe and the former Soviet Union, 2006*

³ Wydają się to też potwierdzać przykłady państw Europy Południowej i Irlandii

Ramka 2 Zjawisko migracji w Irlandii i Portugalii

Irlandia to kraj z silną tradycją ruchów migracyjnych. Już w latach 70. XIX wieku liczba emigrujących była większa niż przybywających. Trend ten utrzymywał się przez następne stulecie, a jego zmiana nastąpiła dopiero po roku 1970. Poprawa jakości kształcenia prowadząca do wzrostu średniego poziomu edukacji w Irlandii, w latach 60. i 70. XX przełożyła się na stopniowe zmiany struktury emigracji irlandzkiej. W rezultacie znaczna część Irlandczyków emigrujących w latach 80. do Wielkiej Brytanii, USA i innych krajów to osoby z wyższym wykształceniem, wykwalifikowani pracownicy. W grupie osób z wykształceniem co najmniej wyższym emigranci stanowili 18-30%, podczas gdy wśród absolwentów szkół średnich było to 10%. Jednocześnie należy podkreślić, że decyzje o wyjazdach obu grup kształtowały odmienne czynniki. W przypadku osób gorzej wykształconych wyjazd nie wydawał się na tyle korzystny aby zaryzykować bezpieczeństwo socjalne w kraju pochodzenia, podczas gdy lepiej wykształceni potencjalne dochody zagranicą nadal oceniali jako wyższe, biorąc również pod uwagę wysokie podatki w Irlandii.

Lata 90. to okres głębokiej liberalizacji handlu i poprawy klimatu inwestycyjnego w Irlandii, co przełożyło się na wysoki wzrost gospodarczy. To z kolei zachęciło emigrantów do powrotu do ojczyzny, szczególnie że ich dodatkowe umiejętności zdobyte zagranicą zostały docenione w kraju (średnio ich zarobki były o ok. 10% wyższe niż innych pracowników). Bezprecedensowy boom gospodarczy, a więc i zwiększony popyt na pracowników sprawił, że w minionej dekadzie Irlandia zaczęła też przyciągać imigrantów, m.in. z krajów UE-10.

Historia **migracji portugalskich** znacznie różni się od tych obserwowanych w Irlandii. W przypadku Portugalii – głównym celem emigracji jej obywateli były jej terytoria zamorskie. Jeszcze w okresie po II wojnie światowej Brazylia pozostawała głównym kierunkiem emigracji Portugalczyków. Sytuacja zmieniła się w latach 60. XX wieku. Wówczas wraz z przyspieszeniem procesu industrializacji Lizbony dostrzeżono pozytywny wpływ emigracji na rynek pracy i rozwój gospodarczy w szerszym ujęciu. Wówczas też zaobserwowano nasilenie wyjazdów do Niemiec, Francji, Szwajcarii. Wynikały one głównie ze znaczących dysproporcji w dochodach (w 1986 r. PNB *per capita* w Niemczech było dwukrotnie wyższe niż w Portugalii).

W przeciwieństwie do Irlandii większość emigrantów portugalskich legitymowało się niższym wykształceniem i aplikowało za granicą do pracy wymagającej niższych kwalifikacji. Inne było też tempo rozwoju gospodarczego – jednak stopniowo poprawiał się standard życia Portugalczyków, malała też dynamika emigracji. Jednak czynnik ten nie skłaniał portugalskich emigrantów do powrotów. Zmniejszenie ich liczby w statystykach niemieckich wynikał raczej z faktu, że istotna ich część została zatrudniona przez portugalskie firmy działające w Niemczech, a w praktyce popyt na tych pracowników zmniejszył się dopiero wówczas gdy przedsiębiorcy ci zostali zobligowani do zapewnienia zarobków i zabezpieczeń społecznych zatrudnianym na poziomie świadczeń otrzymywanych przez Niemców.

Pomimo że dysproporcje w dochodach krajów wysyłającego i przyjmującego uważa się za główny czynnik warunkujący decyzje o wyjeździe, to w opinii wielu ekspertów początkowa poprawa jakości życia obywateli kraju pochodzenia może też sprzyjać większej mobilności pracowników. Jednak wszyscy są zgodni co do tego, że poprawa standardu życia w kraju pochodzenia oraz zmniejszanie rozpiętości dochodowych na linii kraj pochodzenia/przeznaczenia przyczyniają się do powrotów wyjeżdżających oraz sprawiają, że zjawisko emigracji jest czasowe⁴. Potwierdzają to dwa, wydawałoby się odmienne, przykłady Portugalii i Irlandii (por. Ramka 2). Proces zmniejszania różnic w poziomach płac/dochodów tych państw z „bogatszymi” członkami UE wpłynął na odwrócenie trendów migracyjnych. Jednocześnie zmniejszenie wspomnianych dysproporcji, choć konieczne dla wystąpienia zjawiska reemigracji (lub zatrzymania migracji), tylko częściowo je warunkuje. Z reguły

⁴ W ujęciu teoretycznym uważa się, że zmniejszenie dysproporcji w dochodach/wynagrodzeniach o 30-40% jest konieczny dla wystąpienia zjawiska reemigracji (lub zatrzymania migracji).

wpływa na to wiele czynników zarówno ekonomicznych, jak i pozaekonomicznych. Wyniki badań Banku Światowego⁵ wskazują m.in. na korelację zmian w ruchach migracyjnych z poprawą tzw. wskaźnika „jakości życia”⁶ w kraju pochodzenia.

Z uwagi na swoją złożoność, zjawisko migracji objaśniane jest w ramach kilku teorii. Dla celów niniejszego opracowania wykorzystuje się model teorii neoklasycznej, zakładający istnienie zespołu czynników wypychających i przyciągających migranta⁷. Migracja w rozumieniu teorii neoklasycznej jest konsekwencją różnic dochodów lub szerzej standardów życia między krajami i jest podejmowana w celu wyrównywania tych dysproporcji (por. Tabela 3).

Tabela 3 Różnice w dochodach UE-15 i UE-10

	w % płac EU-15		w % płac Niemiec	
	wg kursu walutowego	wg ppp	wg kursu walutowego	wg ppp
Czechy	28	52	27	51
Estonia	23	40	23	39
Łotwa	17	34	16	33
Litwa	17	35	16	34
Węgry	30	52	29	51
Polska	25	50	24	48
Słowenia	54	71	52	69
Słowacja	18	37	18	36
Średnia ważona	25	49	25	47

Źródło: European Central Bank (2006), *Cross-border mobility within an enlarged EU*, OP Series, No.52/October 2006

Osoby migrujące traktowane są przy tym jako autonomiczne jednostki podejmujące racjonalne decyzje, które nie wywołują kosztów ubocznych i nie podlegają ani ryzyku ani niepewności⁸. Migracja stanowi dla nich inwestycję, ukierunkowaną na maksymalizację zysków, której koszty zostaną spłacone w przyszłości. Ze względu na selektywny charakter migracji wobec grup wiekowych obejmuje ona głównie ludzi młodych w wieku produkcyjnym i jest pozytywnie skorelowana z popytem na specyficzne kwalifikacje zawodowe (por. Ramka 3).

Najnowsze teorie ekonomiczne migracji rozszerzyły ramy interpretacyjne zjawiska o kwestię

⁵ W świetle symulacji - 0,4-procentowy spadek migracji z krajów Europy Wschodniej (bez byłego ZSRR) należy łączyć z poprawą o ok. 10%. W przypadku zrównania się wskaźników CPIA powinno dojść do 1-procentowego spadku migracji. Por. Bank Światowy, *Migration and Remittances. Easter Europe and the former Soviet Union*, 2006

⁶ www.worldbank.org Country Policy and Institutional Assessment (CPIA), syntetyczny wskaźnik obrazujący poziom życia w poszczególnych krajach. Obejmuje ocenę w 16 obszarach (zagadnienia makroekonomiczne, polityka strukturalna, polityka społeczna, efektywność instytucji). Wyniki są uzależnione od oceny stanu w zestawieniu z obiektywnymi kryteriami, nie odzwierciedlają zaś zmiany jaka nastąpiła w danym obszarze np. w relacji do poprzedniego roku. Wskaźnik stanowi charakterystykę stanu obecnego, pomijając plany i zamierzenia (bardzo rzadko uwzględniane są akty prawne, których proces legislacyjny jest mocno zaawansowany, każdy przypadek jest dokładnie badany). W świetle symulacji BŚ- 0,4-procentowy spadek migracji z krajów Europy Wschodniej (bez byłego ZSRR) należy łączyć z poprawą o ok. 10%. W przypadku zrównania się wskaźników CPIA powinno dojść do 1-procentowego spadku migracji.

⁷ E.G. Ravenstein odnajdował tu analogię do przepływu cieczy lub prądu, gdzie natężenie jest funkcją względnej różnicy ciśnienia lub napięcia oraz oporu (którym dla migracji jest np. bariera kulturowa czy informacyjna)

⁸ K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

decyzji w sprawie migracji podejmowanej dla dywersyfikacji ryzyka lub pozyskiwania środków finansowych bardziej na płaszczyźnie gospodarstwa domowego, aniżeli w trybie indywidualnym przez migranta.

Ramka 3 Charakterystyka migranta polskiego

Przy zachowaniu ostrożności co do uogólniania występujących tendencji przed i po akcesji Polski do UE sylwetce polskiego migranta zarobkowego można przypisać następujące cechy:

- osoba młoda, częściej mężczyzna (18-34/37 lat)
- pochodząca z regionów mniej zurbanizowanych (jako charakteryzujących się większymi różnicami w dochodach z uwagi na poziom bezrobocia i zatrudnienia, np. województwa podlaskie małopolskie, podkarpackie)
- przemieszczająca się zarówno do dużych miast jak i regionów peryferyjnych w krajach przyjmujących
- podatna na sieci migracyjne, związki historyczne i kulturowe
- bezdietna (czyli o mniejszym obciążeniu do systemów społecznych państwa zatrudnienia, zasadniczo płatnik netto podatków w kraju przyjmującym)
- stosunkowo dobrze wykształcona, poddana ryzyku brain drain i brain waste,
- wykonująca prace nie wymagające zbyt wysokich kwalifikacji (robotnik rolny, pomoc domowa, kelner, robotnik budowlany, kucharz, opiekun/ka dzieci, osób starszych) lub
- wykonująca prace wymagające wąskich specjalizacji (np. dentysta, chirurg klatki piersiowej, anestezjolog, glazurnik, masażysta, informatyk)
- tranferująca część zarobków do kraju.

2. Skala i trendy migracji zarobkowej po akcesji Polski do UE

2.1. Zjawisko migracji w Europie

Temat wzmożonych ruchów migracyjnych we współczesnym świecie nie jest zagadnieniem nowym. Od wielu lat badacze analizują powyższe zjawisko i próbują określić jego perspektywy. Zajmują się również procesami towarzyszącymi migracjom oraz ich wpływem na różne aspekty życia społeczno-gospodarczego zarówno krajów będących miejscem pochodzenia migrantów, jak i tych które są w pozycji przyjmującego.

Dowodem ożywionej dyskusji w tym zakresie, zwłaszcza w kontekście rozszerzenia Unii Europejskiej i możliwych scenariuszy ruchów ludności tak w ramach ugrupowania, jak i poza jego granicami jest szereg publikacji traktujących na ten temat. Większość z nich skupiała się jednak na możliwych rozmiarach migracji obywateli krajów wstępujących do UE, jak i tych, które do członkostwa aspirują. Pomimo odmiennego zbioru krajów poddawanych analizie, co w sposób oczywisty wpływa na wyniki badań, wszystkie szacunki wydają się wskazywać na znaczące przemieszczenia ludności w Europie. Nie są one jednak jednoznaczne, a ich ostateczny wynik jest bardzo silnie determinowany przyjętymi założeniami (por. Tabela 4).

Ekstrapolowanie trendów migracyjnych jest utrudnione z uwagi na ograniczone zasoby wiarygodnych, popartych badaniami empirycznymi danych nt. zjawiska, a także ze względu na różnice na szczeblu narodowym w metodologiach jego ujmowania oraz dopiero inicjowane na poziomie międzynarodowym próby ujednoczenia podejścia statystycznego do problemu migracji. Szczególnym utrudnieniem jest brak danych nt. powrotów z emigracji, co w istotnej mierze utrudnia bilansowanie korzyści i strat związanych z migracją⁹.

⁹ Czynniki te zostały zaprezentowane w poprzedniej części opracowania

Tabela 4 Wybrane szacunki dotyczące trendów migracyjnych w UE

Badanie	Kraje badane (wysyłające)	Kierunek migracji	Szacowana ilość migrantów
Layard R., O. Blanchard, R. Dornbusch and P. Krugman (1992), East-West Migration: The Alternatives, MIT Press, Cambridge, Mass. - London.	BG, CZ, EE, HU, LT, LV, PL, RO, SE, SK	UE-15	Potencjalnie: 3.000.000
Franzmeyer F., H. Brücker (1997), Europäische Union: Osterweiterung und Arbeitskräftemigration, DIW Wochenbericht 5/97, Berlin: 89-96.	BG, CZ, EE, HU, LT, LV, PL, RO, SE, SK	UE-15	Rocznie: 590.000-1.180.000
Orłowski W. (2000), Migration from central and eastern European countries after the accession: Effects for regions, labour markets, and social security systems, Research Bulletin 2 (9), GUS, Warsaw: 7-21.	BG, CZ, EE, HU, LT, LV, PL, RO, SE, SK	UE-15	Potencjalnie: 1.800.000-3.500.000
Brücker H., T. Boeri (2000), The impact of Eastern Enlargement on Employment and Labour Markets in the EU Member States, DIW, CEPR, FIEF, IAS, IGIER, Berlin-Milano.	BG, CZ, EE, HU, LT, LV, PL, RO, SE, SK	UE-15	Rocznie: od 335.000 do 100.000 do 2030 r.
Alvarez-Plata P., H. Brücker, B. Siliverstovs (2003), Potential Migration from Central and Eastern Europe into the EU-15 – An Update, Report for the European Commission, DG Employment and Social Affairs, DIW Berlin.	BG, CZ, EE, HU, LT, LV, PL, RO, SE, SK	UE-15	Rocznie: 367.000 do 0 do 2030 r.
Fassmann H., Ch. Hintermann (1997), Migrationspotential Ostmitteleuropa, ISR-Forschungsberichte, 15, Wien.	CZ, HU, PL, SK	UE-15	Potencjalnie: 721.000-4.000.000
Lundborg P. (1998), The free Movement of Labour between Sweden and the New EU Members, [in:] A Bigger and Better Europe?, Final Report from the Committee on the Economic Effects of EU Enlargement, Stockholm.	PL, EE, LT, LV	UE-15	Potencjalnie: 1.900.000
Bauer T., K. F. Zimmermann (1999), Assessment of Possible Migration Pressure and its Labour Market Impact Following EU Following EU Enlargement to Central and Eastern Europe, IZA, CEPR, Bonn-London.	PL, RO, BG, CZ, SK, SE	UE-15	W ciągu 15 lat 3.000.000
Salt J., J.A. Clarke, S. Schmidt, J. Hogarth, P.J. Densham and P. Compton (1999), Assessment of Possible Migration Pressure and its Labour Market Impact Following EU Enlargement to Central and Eastern Europe. Final Report, MRU-UCL, London.	PL, CZ, EE, HU, SE	UE-15	Potencjalnie : 500.000
Fertig M. (1999), Potential Migration from the East to Germany - Time Series Analysis and Scenario: Background Report, Manuskript, Heidelberg.	PL, CZ, EE, HU, SE	Niemcy	Potencjalnie : 400.000
Fertig M., C. M. Schmidt (2000), Aggregate-level migration studies as a tool for forecasting future migration streams, IZA Discussion paper 183, Bonn.	PL, CZ, EE, HU	Niemcy	W ciągu 20 lat 300.000-1.200.000
Sinn H.-W., G. Flaig, M. Werding, S. Munz, N. Duell and H. Hofmann (2001), EUerweiterung und Arbeitskräftemigration, Wege zu einer schrittweisen Annäherung der Arbeitsmärkte, IFO-Institut für Wirtschaftsforschung, München.	PL, RO, CZ, HU, SK	Niemcy	Rocznie: od 250-270.000 do 60-150.000 do 2020 r.

Źródło: Bijak, J., Kupiszewski, M., Kicinger, A., *International migration scenarios for 27 European countries, 2002-2052, CEFMR Working Paper 4/2004, Warszawa.*

Kierując się opinią Komisji Europejskiej¹⁰, należy podkreślić, że pomimo nasilenia zjawiska migracji w obrębie Europy, nie doszło do masowych przemieszczeń ludności krajów UE-10 na Zachód i zakłóceń równowagi na tamtejszych rynkach. Niemniej jednak w okresie ostatnich dwóch lat można było zaobserwować niedobory wykwalifikowanej siły roboczej w

¹⁰ European Commission (2006), *Communication from the Commission. Report on the functioning of the transitional arrangements set out in the 2003 Accession Treaty (period 1 May 2004-30 April 2006)*. European Commission, Brussels

krajach pochodzenia migrantów.

Co do możliwych scenariuszy dla Polski – za najbardziej prawdopodobne i jednocześnie optymistyczne uznaje się, iż perspektywy konwergencji gospodarczej, w tym w wymiarze dochodowym, oraz tendencje demograficzne będą czynnikami ograniczającymi "wypychanie" pracowników polskich za granicę i "przyciągającymi" imigrantów z krajów ościennych oraz rozwijających się krajów Azji.

Tabela 5 Migracja siły roboczej w UE-15 wg narodowości w latach 2003-2005 w %

Kraj docelowy	UE-15			UE-10		
	2003	2004	2005	2003	2004	2005
Belgia	5,4	5,8	5,8	0,2	0,2	0,2
Dania	1,0	1,1	1,1	:	:	:
Niemcy	2,7	2,6	2,8	:	:	0,7
Grecja	0,2	0,4	0,3	0,3	0,4	0,4
Hiszpania	1,1	1,2	1,2	0,2	0,2	0,2
Francja	1,9	2,1	1,9	0,1	0,1	0,1
Irlandia	3,4	3,3	3,0	:	:	2,0
Luksemburg	37,2	37,6	37,6	0,3	0,3	0,3
Niderlandy	1,5	1,5	1,4	0,1	0,1	0,1
Austria	1,7	1,8	1,9	0,7	0,8	1,4
Portugalia	0,3	0,4	0,4	:	:	:
Finlandia	0,3	0,3	0,4	0,3	0,3	0,3
Szwecja	2,2	2,2	2,3	0,2	0,2	0,2
Wielka Brytania	1,8	1,8	1,7	0,2	0,3	0,4
UE-15	2,0	2,1	2,1	0,2	0,2	0,4
UE-10	:	0,2	0,2	:	0,1	0,2
UE-25	1,9	1,7	1,7	0,1	0,1	0,3

Źródło: European Commission (2006), Communication from the Commission. Report on the functioning of the transitional arrangements set out in the 2003 Accession Treaty (period 1 May 2004-30 April 2006). European Commission, Brussels

2.2. Migracje Polaków po 1 maja 2004 r.

Dane statystyczne dotyczące skali emigracji z Polski nie są jednoznaczne. Z jednej strony nie potwierdzają one oczekiwań co do zwiększenia odpływu migracyjnego o stałym charakterze. Z drugiej strony nie możemy jednak mówić, że sprawdziły się prognozy części badaczy sugerujące niewielką mobilność polskich obywateli i wyjazdy rzędu kilkunastu tysięcy w skali roku. Po 1 maja 2004 r. nastąpił przyrost migracji cyrkulacyjnych związanych z możliwościami podjęcia pracy poza granicami naszego kraju oraz wzrost liczby osób wyjeżdżających na „pewien okres”, a więc z założeniem powrotu, jednak bez sprecyzowania kiedy on nastąpi. Jest to zarówno skutek otwarcia rynków pracy, jak też zniesienia barier związanych z rozwojem rynku lotniczego przewoźników niskokosztowych (tzw. tanich linii) oraz korelacji wielu zjawisk o charakterze ekonomicznym i społecznym, warunkujących w ujęciu teoretycznym występowanie zjawiska migracji.

Warto również zauważyć, że zjawisko emigracji nie jest zupełnie nowe w przypadku trendów rozwojowych Polski. Poziom migracji polskiej do krajów Europy Zachodniej i Środkowej był wysoki również przed akcesją Polski do UE (por. Tabela 6).

Tabela 6 Skumulowany poziom migracji polskiej w wybranych krajach Europy Zachodniej i Środkowej w latach 1998-2004 (w tys. osób)

	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Belgia	6,3	6,7	6,9	8,9	10,4	11,6	14,0
Czechy	22,2	18,3	17,1	16,5	16,0	15,8	16,3
Dania	5,5	5,6	5,5	5,7	5,7	5,9	6,4
Niemcy	283,6	291,7	301,4	310,4	317,6	326,9	292,1
Węgry	4,4	4,1	2,3	2,2	1,9	2,2	2,2
Włochy	23,3	29,5	30,4	32,9	35,0	64,9	70,0 ^b
Niderlandy	5,9	5,6	5,9	6,3	6,9	7,4	11,0
Norwegia	2,1	2,0	2,0	2,2	2,6	2,7	3,9
Słowacja	2,9	2,6	2,4	2,4	2,4	2,4	2,5
Szwecja	15,9	16,3	16,7	15,5	13,9	13,4	14,7
Wielka Brytania				34,0	24,0	34,0	48,0
Łącznie ^a	388,6	398,8	407,5	454,6	450,3	501,4	507,0

^a Zawiera szacunek polskiej populacji emigrantów w Austrii.

^b Wielkość szacunkowa.

Źródło: OECD (2006), *International Migration Outlook, SOPEMI Edition 2006, OECD, Paris*.

Kierując się liczbą pozwoleń wydanych polskim obywatelom podejmującym pracę w wybranych krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego, trudno jednoznacznie określić wielkość polskiej migracji zarobkowej. Wynika to ze specyfiki tego typu statystyk (różnorodność metodologii, uwzględnianie lub nie pracowników sezonowych, problemy w określeniu charakteru pracy).

Tabela 7 Liczba pozwoleń wydanych polskim obywatelom podejmującym pracę w wybranych krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego (tys. osób)

Państwo	2003*	2004	2005	2006
Austria	9,7	16,7	10 (w tym 5,2 tys. sezonowych)	7,4 (I-VIII)
Belgia	3,9	1,8	3,4 (w tym 3,1 tys. sezonowych)	3,4 (3,1 tys. sezonowych; I-VI)
Czechy	7,4	-	3,8 (dane szacunkowe, napływ netto)	1,0 (dane szacunkowe, napływ netto; I-VII)
Finlandia	0,7	-	0,2 **	0,1 (I-IV)
Francja	7,8	9,2	9,7 (w tym 8,2 tys. sezonowych)	bd
Grecja	8,4	-	0,4	0,3 (I-IX)
Hiszpania	6,9	13,8	11,6 (brak informacji o udziale pracowników sezonowych)	bd
Irlandia	2,7	27,3	64,7	64,5 (I-VIII)
Islandia	-	-	2,1	2,0 (I-V)
Niderlandy	9,5	20,2	26,5	22,0 (I-VII)
Niemcy	274,9	392,6	321,6 (w tym 273 tys. sezonowi)	160,9 (I-VI)
			23,8 (dane uwzględniają przedłużenia, brak informacji o udziale pracowników sezonowych)	23,2 (I-VII)
Norwegia	15,3	13		
Słowacja	0,1	-	0,3	0,3 (dane szacunkowe, napływ netto; I-VI)
Szwajcaria	-	16,7	3,8 (ok. 2,6 tys. sezonowi)	bd
Szwecja	6,6	2,1	2,8 **	2,8 (I-VIII)
Wielka Brytania	1,4	75,5	129,4	109,3 (I-IX)
Włochy	45,7	37	33,5 (ok. 20,5 tys. sezonowi)	bd
Razem	401	610	645	bd

* dla niektórych krajów dane z 2002 roku;

** prace sezonowe nie wiążą się z koniecznością uzyskania pozwolenia

Źródło: MPiPS, *Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w innych państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce, październik 2006 r.*

W miarę aktualne szacunki skali migracji po akcesji do UE różnią się znacznie między sobą w zależności od założeń wyjściowych (np. uwzględniania rodzin, powtarzających się wyjazdów tych samych osób na prace sezonowe). Ich przykładowe zestawienie zawiera Tabela 8.

Tabela 8 Szacunki skali emigracji zarobkowej Polaków

Źródło szacunku	MPiPS	Kościół Katolicki	Media	Eksperti krajowi	Raport ECAS*
w tys. osób	660	1.000	2.000-4.000	1.200	1.120

* ECAS = European Citizen Action Service.

Źródło: B. Kłos (2006), *Migracja zarobkowa Polaków do krajów UE*, Infos nr 2/2006, Biuro Analiz Sejmowych, październik 2006 r.

W tym zestawieniu za zbliżone do rzeczywistości należy uznać szacunki organizacji pozarządowej European Citizen Action Service (ECAS), która kompiluje dane pochodzące z oficjalnych statystyk krajów przyjmujących migrantów. Według tych danych polska migracja zarobkowa stanowiąca ok. 3% całej ludności kraju osiągnęła już wskaźnik zbliżony do wskaźnika migracji włoskiej do krajów UE. Z ogólnej liczby 1.120 tys. osób (liczba ta zawiera również osoby, które uzyskały zezwolenia na prace sezonowe) 535 tys. pracowało w Niemczech, 264 tys. w Wielkiej Brytanii, 100 tys. w Irlandii, 90 tys. we Francji i 72 tys. we Włoszech. Jest to 95% ogólnej liczby migrantów. Pozostałe 5% migrantów podjęło aktywność zawodową w innych krajach UE.

Liczb powyższych nie można jednak przyjąć bez zastrzeżeń zwłaszcza w odniesieniu do najliczniejszej migracji polskiej w Niemczech. W większość przypadków zatrudnienie w Niemczech odbywa się na podstawie umowy o podejmowaniu pracy sezonowej, co oznacza, iż Polacy wyjeżdżali do tego kraju na 2-3 miesiące, po czym wracali. Dotychczasowa praktyka wykonywania umowy polsko-niemieckiej pozwala również wysnuć wniosek, iż przynajmniej w części osoby podejmujące zatrudnienie w Niemczech zostały policzone podwójnie - raz w 2004 r. i następnie w 2005 r. Liczba Polaków pracujących w Niemczech obejmuje także pracowników oddelegowanych do pracy w sektorze budowlanym (ok. 25 tys.), których czas zatrudnienia jest dłuższy, ale rzadko kiedy przekracza jeden rok. Można więc stwierdzić, że pomimo tego, iż co roku ok. 300 tys. Polaków podejmuje pracę w Niemczech, to jedynie kilkadziesiąt tysięcy przebywa na tamtejszym rynku na stałe, a i wówczas nie należałoby mówić o emigracji permanentnej.

Jeśli porównać powyższe dane z projekcjami przedkacesyjnymi, okaże się, że zagrożenie falą imigracji z UE-10 było w większości przypadków wysoko przeszacowane. Jednocześnie jednak nie sprawdziły się oceny o charakterze konserwatywnym, przewidujące napływ migrantów do poszczególnych krajów rzędu kilkunastu tysięcy osób w skali roku¹¹. W każdym razie rozszerzenie Unii Europejskiej nie wywołało niekontrolowanych, masowych ruchów migracyjnych w obrębie Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Na podstawie wszystkich zebranych danych i ich weryfikacji należy przyjąć, że w państwach EOG, różnego typu legalne zatrudnienie podejmuje rocznie około 800-900 tys. obywateli polskich, a więc niemal dwukrotnie więcej niż przed akcesją. Podobnej liczby należy się spodziewać tak w roku bieżącym, jak i w kolejnych 3-5 latach. Dynamika migracji pozostanie skorelowana z

¹¹ Wg szacunków Fundacji IBS, uwzględniające dane BAEL, NSP i ewidencji gmin w 2005 roku, przez okres powyżej dwóch miesięcy, za granicą przebywało średniorocznie o ok. 165-370 tys. osób więcej, niż bezpośrednio przed rozszerzeniem UE. Szacunki oparte o dane NBP dotyczące transferów prywatnych z za granicy sugerują przedział liczbę 285-340 tys. osób. Por. *Zatrudnienie w Polsce 2006* MPiPS i Fundacji IBS (w przygotowaniu)

nadwyżką ok. 0,5-1 mln osób w obszarach wiejskich, których absorpcja przez lokalne i regionalne rynki pracy jest utrudniona. Najprawdopodobniej struktura popytu na prace Polaków nie ulegnie istotniejszym zmianom - z utrzymaniem w niej dominacji zatrudnienia czasowego, w tym sezonowego. Nie można natomiast wykluczyć pewnej dywersyfikacji kierunków migracji wraz z postępującą eliminacją restrykcji narodowych.

Natomiast dokładne określenie liczby osób, które zdecydowały się osiedlić na stałe w innym państwie członkowskim nie jest możliwe (np. 30% Polaków zatrudnionych w Wielkiej Brytanii deklaruje zamiar przedłużenia pobytu). Wg szacunków Fundacji IBS, do których wykorzystano analizy danych BAEL oraz statystyki prywatnych transferów pieniężnych można oceniać, że z 610-645 tys. osób, które każdego roku uzyskują pozwolenia na pracę w krajach EOG, co najwyżej ok. 180-200 tys. decyduje się na dłuższy pobyt za granicą, zaś pozostali podejmują jedynie zatrudnienie sezonowe¹².

Jednocześnie oficjalne statystyki wskazują, że właśnie w 2004 r. doszło po raz pierwszy od 1992 r. do zmniejszenia liczby osób opuszczających Polskę na stałe, która wyniosła mniej niż 20 tys. Szczególnie zmalała skala migracji tego typu do Niemiec i Ameryki Północnej.

Trendom migracyjnym będzie przeciwdziałać ewolucja rynku pracy w Polsce w najbliższych dwóch dekadach pod względem demograficznym i kwalifikacji zawodowych.

Główny Urząd Statystyczny przyjmuje w swojej prognozie demograficznej ludności na lata 2003-2030¹³, iż po roku 2010 liczba ludności w wieku produkcyjnym (15-59/64), czyli z potencjałem migracyjnym, będzie się zmniejszać z poziomu 26,1 mln osób do 23,6 mln osób w 2020 r., osiągając w 2030 r. wielkość 21,8 mln osób. Spadek wyniesie więc w sumie ponad 16% w stosunku do 2010 r. i będzie 4-krotnie przewyższał obecne szacunki migracji zarobkowej. Jednocześnie liczba osób w wieku 65 lat i więcej wzrośnie z ok. 6 mln w 2007 r. do 8,5 mln w 2020 r. i 9,6 mln w 2030 r.

Ogólna liczba ludności Polski zmniejszy się w horyzoncie czasowym 2010-2030 o ponad 2 mln osób do 35,7 mln w 2030 r. Przeciętny wiek obywatela Polski wzrośnie do 45,5 lat (obecnie ok. 37 lat), a współczynnik obciążenia demograficznego, rozumiany jako stosunek liczby osób w wieku emerytalnym do liczby osób w wieku roboczym zwiększy się niemal dwukrotnie, osiągając poziom 44% (obecnie ok. 23%).

W tym samym okresie procesy starzenia się społeczeństw w skali UE-15 będą przebiegać relatywnie wolniej co w długim okresie powinno osłabiać zapotrzebowanie na migrantów z Polski¹⁴.

¹² Informacje Fundacji Instytutu Badań Strukturalnych. Bardziej szczegółowe szacunki zostaną zawarte w publikacji *Zatrudnienie w Polsce 2006* MPiPS i Fundacji IBS (w przygotowaniu)

¹³ GUS, *Prognoza demograficzna na lata 2003-2030*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2004.

¹⁴ Ze względu na masową skalę ew. imigracji niezbędnej dla ustabilizowania współczynnika obciążenia demograficznego za nierealistyczną należy uznać opcję, wg której polityka imigracyjna krajów UE-15 może odgrywać nadrzędną rolę w przeciwdziałaniu trendom demograficznym w tych krajach. (por. European Commission, *Communication on immigration, integration and employment*, European Communities, Brussels, 2003)

Ramka 4 Wymeldowania na pobyt stały z powodu wyjazdu za granicę w 2005 r.

Wymeldowania na pobyt stały z powodu wyjazdu za granicę obejmują tylko część migracji stałych¹⁵, jednak w tym przypadku – biorąc pod uwagę uwarunkowania prawno-administracyjne i nakład czasu, jaki jest związany z ich przeprowadzeniem, należy je uznać z dużym prawdopodobieństwem jako emigrację trwałą, podejmowaną często na całe życie¹⁶.

Mapy wymeldowań w 2005 r. w wartościach bezwzględnych i względnych wyraźnie wskazują na istotne zróżnicowanie regionalne. Częstsze występowanie zjawiska na Śląsku Opolskim oraz tzw. ziemiach odzyskanych jest związane zarówno z mieszkającymi na tych obszarach mniejszościami, jak i bliskością granicy (wyjazdy do Niemiec). Powodem mogły być również trudna sytuacja społeczno-gospodarcza (Warmia i Mazury), a także czynniki psychologiczne, mające uwarunkowania w przeszłości historycznej (łatwiejsze podejmowanie decyzji o zmianie miejsca zamieszkania wskutek doświadczeń migracyjnych rodziców i otoczenia). Na pozostałych obszarach w grę wchodzi przede wszystkim uwarunkowania cywilizacyjno-kulturowe, związane z większą przedsiębiorczością i mobilnością przestrzenną niektórych społeczności (np. mieszkańcy miast), czy też związkami rodzinnymi, sięgającymi niekiedy nawet końca dziewiętnastego i pierwszej połowy dwudziestego wieku (np. masowa emigracja z Podhala i w mniejszym stopniu z całej Galicji do Stanów Zjednoczonych, wymuszona złą sytuacją ekonomiczną chłopów).

W przypadku porównania liczby wymeldowań w 2005 r. i 2003 r. to okazuje się, że przy niewielkich zmianach w skali kraju, wystąpiły dość charakterystyczne zmiany w układzie regionalnym i funkcjonalno-osadniczym. W 2005 r. mieliśmy do czynienia z większą aktywnością w zakresie wymeldowań na obszarze północnej, zachodniej i południowej Polski. Znaczny spadek wymeldowań odnotowano na Śląsku Opolskim, co świadczy o wyczerpywaniu się potencjalnego zasobu migrantów. Podobnie można wnioskować o części Mazur¹⁷. Zdecydowane różnice ujawniają się w wypadku analizy w obrębie kategorii funkcjonalno-osadniczych. Najwyższe wskaźniki liczby wymeldowań w stosunku do stałej liczby mieszkańców odnotowano w województwie opolskim (nieco więcej w mniejszych miastach i na wsi). Na pozostałym obszarze najwyższe wskaźniki wymeldowań dotyczyły miast wojewódzkich poniżej 200 tys. mieszkańców (Olsztyn, Rzeszów, Gorzów Wielkopolski, Zielona Góra), a następne w kolejności były pozostałe większe miasta (powiatowe i wojewódzkie). Najmniejszy poziom wymeldowań charakteryzował obszary wiejskie. Większe zróżnicowanie charakteryzowało zmiany liczby wymeldowań.

W mniejszych miastach wojewódzkich odnotowano wzrost aż o blisko 70%, następnie w miastach powiatowych grodzkich (blisko 40%)¹⁸.

Źródło: Biuletyn Migracyjny – Dodatek 10/2006 - Przemysław Śleszyński „Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia w Polsce”

¹⁵ Por. Przemysław Śleszyński *Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia w Polsce* - Oficjalna statystyka jest niepełna i obejmuje tylko część przemieszczeń stałych (około połowy), a w przypadku migracji wahałowych jest to ok. kilka procent faktycznego ruchu. Biorąc pod uwagę np. wyniki spisu powszechnego w 2002 roku należałoby mówić o znaczących dysproporcjach pomiędzy statystykami a stanem faktycznym. W oparciu o jego wyniki suma różnic pomiędzy bilansami ludnościowymi a stwierdzonym zamieszkiwaniem w 88% gmin (w tych jednostkach, w których różnica była znacznie większa, niż wynikająca z projekcji średniego tempa zmian w ostatnich latach) wyniosła 860 tys. W niektórych gminach w najbardziej mobilnych kategoriach wiekowych różnice osiągały 30% stanu ludności, w tym w Warszawie w populacji kobiet w wieku 20-29 lat niedoszacowanie wyniosło 20% (więcej na ten temat w artykule autora pt. *Różnice liczby ludności ujawnione w NSP 2002, Przegląd Geograficzny*, t. 77, z. 2, , a także w 1 i 2 zeszytach Studiów Demograficznych, tom 145 i 146 z 2004 roku).

¹⁶ Choć i w tym miejscu należy zrobić zastrzeżenie. Część osób wyjeżdżających (również tych z zamiarem powrotu) podejmuje decyzję o wymeldowaniu ze względu m.in. na kwestie podatkowe.

¹⁷ Zaobserwowane prawidłowości trzeba traktować z ostrożnością: ze względu na opisaną specyfikę procesu wymeldowania, małą wielkość bezwzględną oficjalnego ruchu emigracyjnego oraz krótkie okresy poddane analizie, bardziej miarodajne byłoby porównanie dokonane na zbiorach kilkuletnich z okresu przed- i poakcesyjnego.

¹⁸ W przypadku rozważań o wymeldowaniach w kontekście emigracji należy wziąć również pod uwagę, że w części przypadku nastąpiło jedynie zalegalizowanie stanu faktycznego, długoterminowym pozostawianiu za granicą

Ramka 5 *Brain drain*

Oceny zjawiska '*brain drain*' różnią się z perspektywy kraju przyjmującego lub wysyłającego migrantów, z tendencją do zaniżania kwalifikacji pracowników w kraju przyjmującym. Generalnie brak danych liczbowych nt. strumieni migracyjnych utrudnia pełną ocenę zjawiska. Narodowy Spis Powszechny w 2002 r. ujawnił, iż struktura migrantów według wykształcenia jest znacznie korzystniejsza niż w przypadku ludności mieszkającej w Polsce, co jest zgodne z tendencjami światowymi. Przyjmuję się, że ok. 22% polskich migrantów zatrudnianych jest poniżej ich kwalifikacji, co jest wskaźnikiem porównywalnym z Węgrami i Słowacją ale o kilka pkt. proc wyższym niż w przypadku Czech. W rzeczywistości proporcje te na niektórych rynkach mogą być jeszcze drastyczniejsze. Przykładowo 80-90% ofert pracy dla młodych względnie dobrze wykształconych migrantów z UE-8 (średnio 13-14 lat skolaryzacji i 11-12 lat doświadczenia zawodowego) w Wielkiej Brytanii dotyczy niskopłatnego zatrudnienia nie wymagającego żadnych kwalifikacji zawodowych. Są one podejmowane przez różnego charakteru pracowników pomocniczych (62%), w tym operatorów procesów (25%), pakowaczy (6%), pomocników kucharzy (6%), sprzątaczek (5%), pracowników rolnych (5%), opiekunek do dzieci (4%), kelnerów (4%), pracowników opieki zdrowotnej (3%). Zajęcia te w 3/4 uchodzą za rutynowe lub o zbliżonym charakterze, przynosząc nowym migrantom wynagrodzenie na poziomie zbliżonym do płacy minimalnej i o połowę niższe niż stanowiska o charakterze profesjonalnym i menedżerskim zajmowane przez migrację polską sprzed 2000 r. Stanowiąc ok. 0,1% siły roboczej Wielkiej Brytanii, migranci zajmują 1,7% brytyjskich stanowisk o niskich kwalifikacjach¹⁹. Trudno w takiej sytuacji zgodzić się z argumentami sugerującymi występowanie pozytywnych efektów dla kapitału ludzkiego migrantów, które mogą przynosić korzyści po ich powrocie do kraju.

Podejmowanie pracy poniżej kwalifikacji nie wydaje się być wyrazem świadomej taktyki pozyskiwania zatrudnienia przez migranta na nowym dla niego rynku. Dobrze wykształconych migrantów wyróżnia bowiem, podobnie jak i pracowników rodzimych, nastawienie do prowadzenia negocjacji o pracę z pozycji siły. Można zatem uznać, iż zatrudnianie tego rodzaju jest przejawem polityki pracodawców w warunkach dualnego rynku, pozyskujących wysoko produktywnych pracowników i oszczędzających na kosztach jego dalszego kształcenia (jak również na kosztach inwestowania w kapitał ludzki pracowników rodzimych współpracujących z wykształconymi migrantami). W efekcie dochodzi do '*brain waste*' i jest zjawiskiem bardziej negatywnym od drenażu mózgow, jako że nie przynosi korzyści żadnej ze stron, skutkując deprecjacją kwalifikacji migranta. Zakłada się, iż zjawisko to może ulec złagodzeniu w miarę liberalizacji przepływu siły roboczej z nowych państw członkowskich w skali UE-15. Będzie jednak stymulowane ukierunkowaną polityką przyciągania talentów, jaką część krajów UE-15 (i niektóre UE-10) realizuje wzorem m.in. USA. Jeśli uwzględnić, iż 85% Polaków i 75% obywateli pozostałych krajów UE-8 zatrudnionych na Wyspach jest w wieku 16-35 lat, to można również mówić o równoległym drenażu młodzieży (*youth brain*).

Wyjazdy specjalistów mogą stać się problemem w niektórych zawodach. Odczuwalny staje się deficyt pracowników w krajach UE-10 (i UE-12) w takich branżach jak przetwórstwo spożywcze, przemysł stoczniowy, usługi remontowe i budownictwo, usługi medyczne, o czym świadczą występujące w UE-10 trendy wzrostu płac w tych zawodach. Paradoksalnie, transferów zarobków średnio i wysoko wykwalifikowanych migrantów nie sposób traktować jako formy rekompensaty utraconego kapitału ludzkiego migranta. Najnowsze dane empiryczne (aczkolwiek dotyczące rynku amerykańskiego) sugerują bowiem, iż poziom wykształcenia migrantów jest silnie negatywnie skorelowany z wysokością dokonywanych przez nich transferów. Prawdopodobieństwo dokonywania transferów zarobków maleje o 7% z każdym dodatkowym rokiem wykształcenia migranta²⁰.

¹⁹ Por. M. Okólski, *Costs and benefits of migration for Central European countries*, Centre of Migration Research, Warsaw University, CMR Working Papers no. 7/65; 2006; Stephen Drinkwater et al, *Poles apart? EU enlargement and the labour market outcomes of immigrants in the UK*, Institute for the Study of Labour, Discussion Paper Series, No. 2410, 2006; Rebecca Riley and Martin Weale, *Commentary: Immigration and its effects*, National Institute of Economic Review No. 198, October 2006

²⁰ Por. OECD, *International Migration Outlook*, SOPEMI 2006 Edition, OECD, Paris, 2006

Do istotnych zmian dojdzie również w poziomie wykształcenia społeczeństwa polskiego. W nadchodzących latach liczba osób z wykształceniem średnim i wyższym będzie szybko wzrastać. O ile w 2002 r. zaledwie 58% w ogólnej populacji wynosił udział osób z wykształceniem średnim i niespełna 11% udział osób z wykształceniem wyższym, to w 2010 r. relacje te będą stanowiły odpowiednio 67% i 14% a w 2020 r. 69% i 17%, co będzie czynnikiem pozytywnie oddziałującym na aktywność zawodową i zatrudnienie w Polsce.

Ponadto należy oczekiwać, iż wyjazdom z Polski będą przeciwdziałać:

- korzystne z punktu widzenia pracobiorców trendy gospodarcze, w tym proces konwergencji dochodów (płac), stymulowany dodatkowo oczekiwaniami płacowymi związanymi z niedoborami siły roboczej na tle migracji,
- perspektywa realizacji reform systemowych, w tym w służbie zdrowia,
- prognozy silnego impulsu wzrostowego, modernizacji gospodarki i poprawy sytuacji strukturalnej na rynku pracy związane z realizacją programów operacyjnych przewidzianych w *Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia 2007-2013*.

Tabela 9 Prognoza salda migracji zagranicznych na pobyt stały według województw (w tys. osób).

Województwo	Lata							
	2002*	2003	2005	2010	2015	2020	2025	2030
Dolnośląskie	1,4	-1,3	-1,4	-1,8	-1,6	-1,4	-1,2	-1,0
Kujawsko-pomorskie	0,5	-0,6	-0,6	-0,8	-0,7	-0,7	-0,6	-0,5
Lubelskie	0,1	-0,1	-0,1	-0,1	-0,1	-0,1	-0,1	0,0
Lubuskie	0,2	-0,2	-0,2	-0,3	-0,3	-0,2	-0,2	-0,1
Łódzkie	0,2	-0,2	-0,2	-0,2	-0,1	-0,1	-0,1	0,0
Małopolskie	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,2	0,2
Mazowieckie	0,3	0,3	0,3	0,5	0,5	0,5	0,6	0,6
Opolskie	-3,9	-3,8	-4,2	-5,0	-4,5	-4,1	-3,8	-3,5
Podkarpackie	-0,6	-0,5	-0,6	-0,6	-0,5	-0,4	-0,4	-0,3
Podlaskie	-0,3	-0,4	-0,4	-0,5	-0,4	-0,4	-0,3	-0,3
Pomorskie	-1,3	-1,3	-1,4	-1,8	-1,7	-1,5	-1,4	-1,3
Śląskie	-8,2	-9,2	-9,8	-11,7	10,8	-9,9	-9,1	-8,4
Świętokrzyskie	-0,1	-0,1	-0,1	-0,1	-0,1	-0,1	0,0	0,0
Warmińsko-mazurskie	-0,9	-0,7	-0,7	-0,9	-0,9	-0,8	-0,7	-0,7
Wielkopolskie	-0,3	0,2	-0,3	-0,3	-0,3	-0,2	-0,2	-0,1
Zachodniopomorskie	-0,4	-0,5	-0,5	-0,6	-0,6	-0,5	-0,4	-0,4
Polska	-17,9	-18,7	-20,2	-24,1	-22,0	-19,9	-17,8	-16,1

* dla roku 2002- dane rzeczywiste

Źródło: K. Iglicka et al. (2005), *Dylematy polityki migracyjnej Polski*, Instytut Studiów Społecznych UW, Seria: *Prace Migracyjne*, nr 58, na podstawie prognozy demograficznej GUS na lata 2003-2030

W perspektywie średnio- i długookresowej uprawnione jest założenie, iż ‘brain drain’, t.j. zachęty do wyjazdów pracowników wysoko wykwalifikowanych powinny stopniowo słabnąć. Taką ewolucję sugerują też doświadczenia Hiszpanii, Grecji i Portugalii.

W obliczu niewielkiego negatywnego przyrostu naturalnego i negatywnego salda migracji na stałe we wszystkich regionach Polski za wyjątkiem województwa małopolskiego i mazowieckiego migracje międzynarodowe mogą determinować dynamikę ludności Polski jako kraju tranzytowego i docelowego dla imigrantów spoza UE (por. Tabela 9).

2.3. Wybrane przykłady państw migracji zarobkowej Polaków

Zjawisko migracji zarobkowej w największym stopniu, aczkolwiek jeszcze dalekim od doskonałości, rozpoznane jest na przykładzie **Wielkiej Brytanii**. W oparciu o dostępne statystyki LFS liczba Polaków przebywających na Wyspach Brytyjskich sukcesywnie wzrasta. W oparciu o System Rejestracji Pracowników (WRS - Workers Registration Scheme) - przed 1 maja 2004 r. w Wielkiej Brytanii przebywało ok. 34 tys. Polaków, i liczbę tę traktowano jako zbyt mało istotną, aby wykazywać ją w oficjalnych statystykach migracji²¹. Jednocześnie należy podkreślić, że część z grupy obecnie pracujących Polaków na Wyspach Brytyjskich po 1 maja jedynie zalegalizowało swój pobyt i pracę stosując procedury Workers Registration Scheme²². W maju 2004 r. ok. 6 tys. formularzy wpłynęło do rejestru, z których tylko ok. ¼ dotyczyła nowo przybyłych²³, jednak już po dwóch miesiącach to aplikacje tych drugich przeważały.

Tabela 10 Liczba zgłaszających się do Workers Registration Scheme w okresie maj 2004- wrzesień 2006

	Czechy	Estonia	Węgry	Łotwa	Litwa	Polska	Słowacja	Słowenia	Ogółem
2004	8.255	1.860	3.620	8.670	19.270	71.020	13.020	155	125.875
2005									
kw.1	2.720	710	1.430	3.030	5.540	23.205	4.805	50	41.495
kw.2	2.715	720	1.585	4.165	7.230	32.850	5.805	30	55.100
kw.3	2.860	600	1.670	3.290	5.720	38.310	6.375	35	58.865
kw.4	2.270	530	1.670	2.470	4.490	32.945	5.045	55	49.470
2005	10.565	2.560	6.355	12.955	22.980	127.310	22.030	170	204.930
2006									
kw.1	1.860	390	1.430	2.555	4.220	31.850	4.295	55	46.660
kw.2	2.030	340	1.580	2.765	4.440	37.845	5.455	40	54.485
kw.3	1.955	340	1.620	1.960	3.735	39.645	5.425	35	54.710

Źródło: Accession Monitoring Report, May 2004- September 2006, Home Office: Londyn

W oparciu o innego typu badania – International Passenger Survey – rejestrującego wszystkie wizyty obcokrajowców w Wielkiej Brytanii (a więc zawierającego raczej dane o ruchu i mobilności) możemy wskazać dynamikę zjawiska. W 2005 r. Wielką Brytanię odwiedziło ponad 4 razy więcej Polaków niż dwa lata wcześniej (przy czym jeszcze większą dynamikę przyjazdów notowano w przypadku Słowaków, Łotyszy, a porównywalną jeśli chodzi o Litwinów, jednak już biorąc pod uwagę inne kraje zachodniej Europy wzrost przyjazdów szacowany był na kilka-kilkanaście procent)²⁴.

²¹ J.Salt, *Sopemi report for the United Kingdom*, OECD, 2005

²² Liczba numerów uwzględnionych w Workers Registration Scheme nie odzwierciedla zjawiska imigracji do Wielkiej Brytanii, stanowi raczej liczbę aplikacji złożonych przez obcokrajowców (narastająco). Dane zawarte w statystykach nie są też w pełni aktualne – pracownicy starając się o pracę są zobligowani do zarejestrowania, ale w przypadku rezygnacji z niej nie mają obowiązku wyrejestrowania (a więc wśród zarejestrowanych mogą być nawet osoby nie przebywające w Wielkiej Brytanii).

²³ J.Porter, S.French, *The impact of free movement of workers from central and central Europe on the UK labour market: early evidence*, Working Paper no. 18, Department for Work and Pensions, Leeds, 2005

²⁴ A.Fihel, P.Kaczmarczyk, M.Okólski, *Labour Mobility in the Enlarged European Union International Migration from the EU8 countries*, CMR Working Paper, 14/2006

Tabela 11 Liczba wizyt obcokrajowców w Wielkiej Brytanii w latach 2003-2005

Kraj	2003	2004	2005	2005/2003
Francja	2.845	3.149	3.224	113,32
Niemcy	2.490	2.573	2.674	107,39
Irlandia	2.206	2.147	2.388	108,25
Hiszpania	855	1.047	1.163	136,02
UE-15	13.346	14.522	14.996	112,36
Czechy	185	212	249	134,59
Estonia	17	30	44	258,82
Węgry	87	169	213	244,83
Łotwa	14	53	72	514,29
Litwa	34	70	133	391,18
Polska	278	646	1.127	405,40
Słowacja	34	106	189	555,88
Słowenia	27	47	45	166,67
UE-8	677	1.334	2.071	305,91

Źródło: A.Fihel, P.Kaczmarczyk, M.Okólski, *Labour Mobility in the Enlarged European Union International Migration from the EU8 countries, CMR Working Paper, 14/2006 na podstawie danych IPS*

Spośród ok. 510 tys. aplikacji obywateli 8 krajów Europy Środkowej, które wpłynęły do WRS w okresie maj 2004-wrzesień 2006 r. 63% dotyczyło Polaków (analizując poszczególne kwartały tego okresu udział obywateli polskich w grupie pracujących obcokrajowców systematycznie się zwiększa – aplikacje Polaków złożone w III kwartale 2006 r. stanowiły 72% wszystkich). Kolejne grupy stanowili Litwini (13%) oraz Słowacy (10%).

Tabela 12 Liczba zgłaszających się do Workers Registration Scheme w okresie maj 2004-wrzesień 2006

	Czechy	Estonia	Węgry	Łotwa	Litwa	Polska	Słowacja	Słowenia	Ogółem
Administracja, biznes	6.680	1.660	3.565	10.600	18.650	109.150	18.740	90	169.130
Hotelarstwo, catering	6.725	1.075	4.735	3.660	8.670	63.110	11.920	135	100.025
Rolnictwo	1.680	690	570	7.240	11.725	30.915	3.400	5	56.235
Przemysł przetwórczy	1.700	540	640	2.360	4.275	22.815	3.310	30	35.675
Przetwórstwo żywności	935	300	205	1.915	3.250	15.245	2.395	5	24.255
Usługi medyczne	1.680	325	1.115	490	1.465	15.710	2.935	30	23.755
Handel	1.305	220	830	680	1.640	13.505	2.420	45	20.645
Budownictwo	935	190	580	860	2.275	12.525	1.545	15	18.925
Transport	720	155	610	225	745	10.245	730	20	13.445
Rozrywka	795	120	590	360	720	4.670	1.085	20	8.360
Inne	1.510	205	1.170	515	1.220	9.765	1.760	70	16.215
Ogółem	24.665	5.485	14.610	28.910	54.640	307.660	50.230	460	486.660

Źródło: *Accession Monitoring Report, May 2004- September 2006, Home Office: Londyn*

Jeśli chodzi o sektor, w którym podejmują pracę przyjeżdżający do Wielkiej Brytanii oraz umiejętności jakimi dysponują to społeczność migrantów nie jest jednolita. Najczęściej znajdują zatrudnienie w przetwórstwie przemysłowym, rolnictwie, hotelarstwie i gastronomii²⁵. Relatywnie dużą grupę stanowią również przedsiębiorcy budowlani rejestrujący własną działalność gospodarczą. Jednocześnie można dostrzec tendencję wzrostu

²⁵ *Accession Monitoring Report. Home Office: London. 2006*

wyjazdów osób z wyższymi kwalifikacjami, w tym nie tylko specjalistów w danej dziedzinie, ale również naukowców. Podkreśla się również, że część przyjeżdżających do Wielkiej Brytanii Polaków zatrudnia się w zawodach znacznie poniżej ich kwalifikacji i za płace niższe niż wskazywałyby ich poziom wykształcenia, co w rezultacie wskazuje na niską stopę zwrotu kapitału (również w porównaniu do innych obcokrajowców)²⁶.

Polscy emigranci wchodzą na zagraniczne rynki pracy, a więc są obiektem zainteresowania tamtejszych pracodawców, jednocześnie stają się również przyczynkiem do badań socjologicznych. W ich efekcie zaprezentowano typy zachowań polskich migrantów.²⁷

Ramka 6 Typologia polskiej migracji w Londynie

Bociany (20%) – to typowi migranci sezonowi, głównie zatrudnieni w niskopłatnych sektorach rynku. Kategoria obejmuje różnego rodzaju jednostki – rolników migrujących na londyńskie budowy w miesiącach jesiennych i zimowych lub studentów przyjeżdżających na lato (szczególny rodzaj stanowią studenci studiujący zaocznie w Polsce a pracujący w Londynie, co wymaga przemieszczania się co dwa tygodnie na zajęcia), ale również lekarzy jeżdżących do Wielkiej Brytanii raz w tygodniu na dyżury. Niemniej celem jest zawsze maksymalizacja zarobków przy minimalizacji wydatków i czasu jaki spędza się w Londynie. Bociany zazwyczaj pozostają w Londynie od dwóch do sześciu miesięcy.

Chomiki (16%) – migranci podejmujący tę strategię traktują swój wyjazd do Londynu jako jednorazowy sposób akumulacji określonego kapitału zbieranego w celu inwestycji w Polsce. W porównaniu z bocianami ich pobyt w Londynie trwa dłużej i jest raczej nieprzerwany. Niemniej podobnie jak tamci, skupiają się w niskopłatnych sektorach zatrudnienia i są umocowani w gęstych sieciach społecznych złożonych przeważnie z polskich migrantów. Podobnie jak bociany, widzą migrację jako akt wiodący do awansu społecznego w Polsce.

Buszujący²⁸ (42%) – To grupa respondentów, którzy celowo nie sytuują swojej najbliższej przyszłości w konkretnym miejscu – starają się maksymalizować liczbę dostępnych opcji niekoniecznie ograniczonych do jednego kraju. W tej grupie przeważają młodzi, nastawieni na własny rozwój i mobilni społecznie migranci występujący niemal we wszystkich sektorach rynku – od niskopłatnych zawodów po wysoko wyspecjalizowane. Osoby te skupiają się na zwiększaniu własnego kapitału ekonomicznego i społecznego zarówno w Polsce jak i Wielkiej Brytanii nie wykluczając żadnej z opcji – pracy w Polsce, w Londynie lub dalszej migracji.

Łososie – (22%) migranci, którzy podkreślają, że nie wrócą do Polski, „chyba na starość” (stąd nazwa), i zamierzają w Londynie pozostać. Ta grupa również przejawia silne aspiracje mobilności społecznej, tym razem jednak biorąc za punkt odniesienia przede wszystkim system społeczny w Wielkiej Brytanii.

Źródło: J.Eade, S.Drinkwater, M.Garapich, Class and Ethnicity - Polish immigrants in London, CRONEM, 2007

Skalę wyjazdów do pracy w **Irlandii** można ocenić po statystykach w zakresie numeru ubezpieczenia społecznego Personal Public Service (PPS), który powinien posiadać każdy podejmujący jakiegokolwiek zatrudnienie na terenie Irlandii. Ilość obywateli EU-8

²⁶ S.Drinkwater, J.Eade, M.Garapich, *Poles Apart? EU enlargement and the labour market outcomes of immigrants in the UK*, IZA, 2006

²⁷ Co prawda badania dotyczyły wyłącznie Londynu, ale wydaje się, że zaprezentowane wyniki można odnieść do szerszego kręgu emigrantów.

²⁸ Por. M.H Grabowski., *Migracje a rozwój w: Migracje. Szansa czy zagrożenie?*, Seria: Polskie Forum Obywatelskie, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005, s. 10.

posiadających ten numer w okresie od 2001 do 2005 zwiększyła się z 10 tys. do 75 tys. (w tym okresie wydano ok. 162 tys. takich numerów). Udział poszczególnych narodowości wśród pracujących w Irlandii też podlegał zmianom. W 2001 Polacy, Litwini oraz Łotysze stanowili po ok. 27% w populacji pracujących w Irlandii obywatele UE-8, podczas gdy w roku 2004 obywatele naszego kraju stanowili prawie połowę tej zbiorowości (47%), a w 2005 już 57%²⁹.

W tym okresie obywatele polscy otrzymali prawie 154,5 tys. numerów PPS, z czego ok. 2/3 podjęła faktycznie zatrudnienie³⁰. Część osób nigdy nie podjęła faktycznego zatrudnienia (najpewniej go nie znalazła i nie zdołała dalej utrzymywać się w Irlandii z przywiezionych ze sobą środków i wróciła do kraju ojczystego). Przewiduje się, że od ok. 75% do 80% wszystkich Polaków, którzy otrzymali numer PPS, przebywa faktycznie w Irlandii. W przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii, której znaczenie jako miejsce pobytu dobrze wyedukowanych migrantów wzrasta, w irlandzki rynek pracy zasilają zarówno osoby z niższym poziomem wykształcenia lub potencjalni pracownicy sektorów wymagających niższych kwalifikacji (budownictwo, turystyka, rolnictwo, przetwórstwo żywności), jak i eksperci cechujący się wysokimi kwalifikacjami (sektor finansowy, technologie informacyjne i komunikacyjne, opieka medyczna).

Przewaga Polaków wśród migrantów obserwowana jest również w innych krajach, m.in. w **Skandynawii** (w tym w Norwegii, która nie jest członkiem UE). W okresie od maja 2004 do sierpnia 2005 r. pozwolenie na pracę uzyskało 8,9 tys. Polaków w Norwegii, 3,8 tys. w Szwecji oraz 1,7 tys. w Danii. W tych trzech krajach Polacy stanowili ok. 61% wszystkich obywateli UE-8 poszukujących zatrudnienia.

Należy mieć na uwadze, że liczba wydanych pozwoleń na pracę w Norwegii nie wskazuje dokładnie jak wielu Polaków jest zatrudnionych w tamtejszych firmach. Statystyki norweskie wskazują, że w 2005 r. średnio w ciągu roku ważnych było 31,8 tys. pozwoleń na pracę, spośród których najwięcej było w posiadaniu Polaków 9,2 tys. (kolejne grupy pracujących w Norwegii obcokrajowców to Niemcy – 5 tys. pozwoleń oraz Litwini 3,3 tys.). W porównaniu z rokiem 2004 r. Norwegia zanotowała wzrost wydawanych pozwoleń na pracę dla obcokrajowców. Wówczas średnio w roku było ich ok. 23,8 tys. Relatywnie wysoka dynamika to efekt przede wszystkim większego zainteresowania pracą w Norwegii ze strony obywateli nowych krajów członkowskich UE, w tym głównie Polaków i Litwinów (wzrost liczby ważnych pozwoleń o ok. 84%).³¹

Jednocześnie ewidentne jest przesunięcie zainteresowania obcokrajowców otrzymaniem pozwolenia na pracę sezonową na rzecz analogicznego dokumentu opartego o procedury Europejskiego Obszaru Gospodarczego (co potwierdza także zmniejszanie się dysproporcji pomiędzy ilością ważnych pozwoleń w najbardziej „gorącym okresie roku” – sierpniu a miesiącem, w którym rejestrowano najmniejszą ilość ubiegających o pracę – styczniu). Spośród 37,2 tys. pozwoleń udzielonych obywatelom państw UE-10 (znaczący wzrost pozwoleń odnawianych, spadek ilości wniosków o nowe pozwolenia) – 65,5% dokumentów

²⁹ Liczba Polaków zarejestrowanych w Irlandii kształtuje na poziomie ok. 43 tys., Litwinów 15 tys., Łotyszy 7,5 tys. Liczba Czechów, Węgrów, Estończyków, Słowaków waha się w granicach 1 do 5 tys., a Słoweniów zarejestrowanych jest jedynie 100.

³⁰ Dane wynikające z systemu PPS nie odzwierciedlają rzeczywistej liczby pracowników cudzoziemskich, ponieważ numer PPS jest niezbędny również przy ubieganiu się o pomoc socjalną oraz w celu otrzymania prawa jazdy i korzystania z pomocy medycznej niezwiązanej z podejmowanym zatrudnieniem. Tylko we wrześniu 2006 r. spośród 8 516 osób, które uzyskały numery PPS, tylko 307 podjęło legalne zatrudnienie.

³¹ *Fact and Figures 2005*, The Norwegian Directorate of Immigration, UDI

otrzymali Polacy (w 2005 r. - 24,2 tys., w 2004 r. - 18 tys.). W tym wypadku jednak liczba osób przebywających co najmniej pół roku jest wyższa niż w innych krajach. Polacy w Norwegii znajdują obecnie zatrudnienie głównie w sektorze stoczniowym i usług socjalnych, których specyfika wymusza dłuższy pobyt. Potwierdza to odsetek przedłużonych pozwoleń na pracę, który wynosi ok. 60%. Z tego wynika, iż liczba pracowników zatrudnionych przez dłuższy czas wynosi ponad 15 tys.

Tabela 13 Pozwolenia na pracę (wg procedury EEA) wydane w okresie maj 2004-sierpień 2006 w krajach skandynawskich³²

	Islandia	Dania	Finlandia	Szwecja	Norwegia	Ogółem
Polska	1.171	1.734	185	3.838	8.902	15.830
Litwa	262	1.479	73	1.048	3.017	5.879
Estonia	62	124	2.594	520	591	3.839
Łotwa	65	402	127	335	576	1.505
Węgry	24	149	86	288	120	667
Słowacja	146	73	13	90	318	640
Czechy	60	74	37	145	162	472
Słowenia	1	12	2	19	15	49
Cypr	0	0	0	8	3	11
Malta	0	0	0	3	2	5
Ogółem	1.791	4.047	3.111	6.294	13.706	28.949

Źródło: *Fact and Figures 2005, The Norwegian Directorate of Immigration, UDI*

Tabela 14 Liczba pozwoleń na prace udzielonych dla obywateli UE-8 w Danii

	2005	2006 (kwartały)				2006
		kw.1	kw.2	kw.3	kw.4	
Polska	2.421	1.013	1.645	1.999	2.419	7.076
Litwa	1.536	495	555	463	492	2.005
Łotwa	514	135	233	117	174	659
Węgry	146	33	42	40	38	153
Estonia	135	22	23	26	39	110
Inne	171	37	170	87	63	357
Ogółem	4.923	1.735	2.668	2.732	3.225	10.360

Note: Only figures from The Danish Immigration Service are included.

Źródło: <http://www.nyidanmark.dk/resources.ashx/Resources/Statistik/statistik/uk/WS3!A1>

³² Ze względu na porównywalność danych – zaprezentowane statystyki obejmują pozwolenia o terminie ważności dłuższym niż 3 miesiące (Finlandia i Szwecja nie rejestrują pozwoleń o terminie krótszym niż 3 miesiące). W przypadku Islandii przedstawiono dane dotyczące wszystkich pozwoleń ze względu na niemożność dokonania stosownego podziału.

Tabela 15 Pozwolenia na pracę w Norwegii wydane w 2005 r.

	"Nowe" pozwolenia		Odnowione pozwolenia		Ogółem
		wg procedury EEA		wg procedury EEA	
Polska	12.607	12.479	11.581	11.352	24.188
Litwa	4.375	4330	4.527	4.493	8.902
Łotwa	809	802	711	693	1520
Estonia	605	599	388	372	993
Słowacja	447	440	411	340	858
Czechy	277	259	163	154	440
Węgry	165	160	105	98	270
Słowenia	14	13	13	13	27
Malta	1	1	2	2	3
Cypr	1	1	1	1	2
Ogółem	19.301	19.084	17.902	17.518	37.203

Źródło: Fact and Figures 2005, The Norwegian Directorate of Immigration, UDI

3. Skutki ekonomiczne migracji zarobkowej dla Polski

Wpływ migracji zarobkowej Polaków na główne kategorie makroekonomiczne, a więc przede wszystkim na produkt krajowy brutto, a także rynek pracy, transfery zarobków migrantów i handel zagraniczny związany jest przepływem zasobów siły roboczej między krajem a zagranicą i pociąga za sobą następujące skutki:

1. Spada podaż pracy w kraju, a rośnie podaż pracy za granicą. Przy dodatkowym założeniu, że początkowy zasób siły roboczej nie był w pełni wykorzystany ani w kraju ani za granicą, może to oznaczać spadek bezrobocia w kraju i zarazem wzrost bezrobocia za granicą.
2. Następuje wyrównywanie się płac realnych. Realne płace rosną w kraju, a spadają za granicą. W warunkach początkowego bezrobocia, obie te tendencje są mniej nasilone. Ewolucja ta będzie sprzyjać przyciąganiu siły roboczej z krajów o niższej stopie życiowej.
3. Następuje wzrost łącznej produkcji w kraju i za granicą, przy czym sama produkcja krajowa obniża się. Oznacza to, że przyrost produkcji za granicą jest większy niż spadek produkcji krajowej. Idzie tu przy tym o tzw. produkt potencjalny, a więc produkt, którego poziom określany jest przez istniejące zasoby krajowych czynników produkcji (a nie przez ich bieżące wykorzystanie).
4. Stopa zwrotu z kapitału w kraju obniża się, zaś od kapitału znajdującego się za granicą rośnie. W efekcie obniża się też relatywna atrakcyjność inwestycyjna kraju pochodzenia migrantów zwłaszcza w relacji do krajów ich przyjmujących.
5. Transfery do kraju części dochodów migrantów, które zwłaszcza w warunkach, gdy osoby te nie osiągały wcześniej dochodów z pracy w kraju, mogą istotnie zwiększyć rozporządzalne dochody osobiste krajowych gospodarstw domowych. Ten czynnik może przyczynić się do wzrostu popytu i cen na krajowym rynku dóbr konsumpcyjnych, ułatwiając przedsiębiorcom pokrycie zwiększonych kosztów produkcji.

6. Rentowność sprzedaży eksportowej kraju pochodzenia migrantów może ulec obniżeniu, jeśli eksporterom nie uda się zrekompensować wzrostu kosztów siły roboczej poprzez wzrost cen na zagranicznych rynkach zbytu lub obniżkę innych kategorii kosztów produkcji.
7. Migracje mogą wpływać na zmiany cen relatywnych i na ogólny poziom cen. Według szacunków Banku Światowego migracje powodują nieznaczny spadek ogólnego poziomu cen w krajach rozwiniętych, natomiast spadki są większe w usługach (jak na przykład usługi zdrowotne, budowlane, rekreacyjne) oraz największe w sektorze, dla którego nie ma oficjalnych danych czyli pomocy domowej (opieka nad dziećmi, sprząatanie etc.).

Konkludując, głównymi beneficjentami przepływu siły roboczej są migrujący pracownicy krajowi oraz właściciele kapitału zainwestowanego za granicą. Tracą natomiast pracownicy zagraniczni oraz właściciele kapitału krajowego.

Rozpatrując wyżej przedstawione skutki migracji zarobkowej dla kraju pochodzenia migrantów trzeba mieć na uwadze, że mogą się one pojawiać z różną siłą i w różnych odstępach czasu, zależnie od struktury instytucjonalnej gospodarki tego kraju. Skutki te mogą być również maskowane przez oddziaływanie na gospodarkę innych niż migracja czynników ekonomicznych. Przykładowo, silne pogorszenie koniunktury zagranicznej może przyczynić się do wzrostu bezrobocia mimo utrzymującej się migracji siły roboczej. Ponadto należy pamiętać, że w miarę wyrównywania się poziomu płac realnych w kraju i za granicą skala migracji stabilizuje się, a jej skutki ekonomiczne stopniowo tracą na ostrości.

Wyodrębnienie dwu typów pracy: niewykwalifikowanej i wykwalifikowanej ma również istotny wpływ na ocenę skutków ekonomicznych migracji. W szczególności przyjmuje się wzrost korzyści pracowników migrujących i ich zagranicznych pracodawców w miarę zwiększania poziomu wykształcenia/kwalifikacji migrantów. Skłania to kraje przyjmujące migrantów do preferowania ludzi wykształconych, tym bardziej że wykwalifikowani migranci uzyskują wyższe wynagrodzenie i są źródłem wyższych podatków. Natomiast migranci o niskich kwalifikacjach, w tym zwłaszcza przybywający na krótki okres, są na ogół biorcami świadczeń społecznych.

3.1. Wpływ na rozwój gospodarczy

W oparciu o założenia teoretyczne, co zasygnalizowano wcześniej, potencjalny PKB kraju pochodzenia migrantów powinien ulec obniżeniu, zaś kraju przyjmującego migrantów powinien wzrosnąć. Wśród ekspertów utrzymują się rozbieżności co do skali tych efektów. Dominuje jednak pogląd, że zmiany te będą miały charakter marginalny - rzędu 0,1-0,2% PKB dla 10-procentowego wpływu lub przyrostu siły roboczej w związku z migracją³³.

Z tymi wielkościami kontrastują rezultaty zaprezentowane ostatnio przez ekspertów brytyjskich, którzy dokonali ekonometrycznej kwantyfikacji wpływu na potencjalny PKB emigracji siły roboczej z Polski do krajów Unii Europejskiej. Narodowy Instytut Badań Ekonomiczno-Społecznych (NIESR)³⁴ z Londynu w swym badaniu założył, że 1 milion Polaków opuści kraj w 5-leciu 2006-2010, z czego 400 tysięcy wyemigruje do Niemiec, 500

³³ European Commission, *Labour migration patterns in Europe: Recent trends, future challenges*, *European Economy*, Economic Papers No 256, European Commission, September 2006

³⁴ Ray Barendt et al., *Migration in Europe*, National Institute of Economic Review No. 198, October 2006

tysięcy do Wielkiej Brytanii, a pozostałe 100 tysięcy do innych krajów Unii Europejskiej. Przyjęto, że strumień emigracji będzie równomierny, tj. co kwartał 20 tysięcy osób będzie docierać do Niemiec, 25 tysięcy do Wielkiej Brytanii i 5 tysięcy do pozostałych krajów UE.

Do symulacji wykorzystany został model gospodarki światowej NiGEM, który zakłada występowanie racjonalnych oczekiwań podmiotów działających na rynkach finansowych i na rynkach pracy oraz stałą kontrolę inflacji przez Europejski Bank Centralny i Bank Anglii. W odniesieniu do Polski przyjęto, że kurs złotego wobec euro będzie utrzymywać się w badanym okresie w stabilnej relacji.

Z modelu NiGEM wynika, że po 10 latach poziom rocznego potencjalnego PKB Wielkiej Brytanii będzie dzięki migracji Polaków o 1,1 pkt proc. wyższy niż w warunkach jej niewystąpienia. W Niemczech poziom potencjalnego PKB podniesie się o 0,5 pkt proc. Skumulowany przyrost potencjalnego PKB w przedziale 20-lecia 2006-2025 wyniesie dla Wielkiej Brytanii - ok. 16% PKB, zaś dla Niemiec - ok. 9% PKB z 2005 roku.

Natomiast Polska jako kraj pochodzenia migrantów zanotuje, wg powyższej symulacji, spadek podaży siły roboczej i idący w ślad za nim spadek poziomu potencjalnego PKB. Będzie on znaczny. Potencjalny PKB ustali się w długim okresie na poziomie o 3,5 pkt proc. niższym niż w sytuacji niewystąpienia migracji. Skumulowany spadek potencjalnego PKB w horyzoncie 20-lecia 2006-2025 wyniesie ok. 45% PKB z 2005 roku. Gdyby do tego doszło, wówczas ta „strata migracyjna” w dużej mierze zniwelowałaby efekty wzrostowe, jakich oczekuje się w związku z realizacją *Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia*.

3.2. Rynek pracy

Migracje zarobkowe są fenomenem ściśle powiązanim z procesami zachodzącymi na rynku pracy. Zależności te uwidaczniają się w całej okazałości zwłaszcza na poziomie regionalnych i lokalnych rynków pracy - to czynniki obserwowane na tym właśnie poziomie wpływają na sytuację potencjalnych migrantów, z drugiej strony, wyjazdy zagraniczne mogą znacząco zmieniać warunki lokalnego rynku pracy. Sytuacja w ujęciu regionalnym przekłada się na wymiar szerszy tego zjawiska i konsekwencje odczuwane są w skali kraju.

Rejestrowany obecnie przyspieszony proces tworzenia nowych miejsc pracy i towarzyszące mu zjawisko zwiększonej liczby migracji zarobkowej przełożyło się na zmniejszenie skali poziomu bezrobocia w Polsce. Jednocześnie bezrobocie związane z niedopasowaniem popytu i podaży na pracę pozostaje jednym z głównych problemów polskiej gospodarki. Struktura migrantów wyostrzyła to zjawisko w odniesieniu do niektórych zawodów, w których występują szczególne niedobory na rynkach pracy państw wyżej rozwiniętych.

Generalnie obserwuje się, iż w warunkach polskiego rynku pracy skutki migracji są ograniczone, niemniej jednak można wyróżnić następujące trendy skorelowane zarówno ze skalą emigracji, jej strukturą i charakterem (czasowy, permanentny, wahadłowy) jak i niezależnymi od niej zmianami demograficznymi oraz koniunkturą makroekonomiczną:

- migracja zarobkowa stała się ucieczką od bezrobocia w ujęciu jednostkowym, a w perspektywie makro wpływa na obniżenie wskaźników bezrobocia. Migracja (poza sezonową) pozytywnie oddziałuje na poziom bezrobocia zwłaszcza w regionach peryferyjnych, gdzie wskaźniki te są wyższe, bezpośrednio zmniejszając bezrobocie (efekt *eksportowania bezrobocia*) i pośrednio zwiększając zatrudnienie dzięki zakładanemu efektowi mnożnikowemu związanemu ze wzrostem konsumpcji

zasilanym transferami kapitału migrantów. W tej sytuacji może dojść do zwiększenia produkcji na skalę lokalną i regionalną lub wzrostu importu dóbr i usług spoza regionu (i wzrost presji inflacyjnej)³⁵. Ze względu na masowy odpływ siły roboczej pierwsza z możliwości jest mniej prawdopodobna³⁶,

- na poziomie społeczności lokalnych – migracja sprzyja tworzeniu miejsc pracy w ramach działalności gospodarczej związanej z rosnącym popytem gospodarstw migranckich (np. lokalne przedsiębiorstwa transportowe i budowlane, biura podróży, agencje zatrudnienia),
- nasilenie migracji przy niedopasowaniu strukturalnym popytu i podaży³⁷ na polskim rynku pracy może do pewnego stopnia prowadzić do ograniczenia bezrobocia, ale również do redukcji zatrudnienia. Niedobór czynników produkcji szczególnie uwidocznił się w niektórych regionach i sektorach, np. medycznym (por. Ramka 7) czy budowlanym, w odniesieniu do których występuje duży popyt na rynkach docelowych, zaostając zjawisko strukturalnego bezrobocia,

Ramka 7 Migracja pracowników medycznych

Ostatnie badania wskazują na niebezpieczeństwo pojawienia się deficytu pracowników w pewnych zawodach wymagających bardzo wysokich kwalifikacji. Dla przykładu, w Polsce pomiędzy 1 maja 2004 a 31 grudnia 2005 r. aż 2.2% lekarzy medycyny złożyło podania o nostryfikację dyplomów w celu pracy za granicą i wielu z nich rzeczywiście wyjechało. Odsetek ten sięgnął aż 7 do 8% w wypadku anestezjologów, pulmonologów i chirurgów plastycznych, co już doprowadziło do deficytu tych specjalistów w niektórych placówkach zdrowia.

Odpływ pracowników medycznych może łatwo stać się problemem dla starzejącego się społeczeństwa polskiego. Jeśli chodzi o liczbę lekarzy przypadających na 100 tys. mieszkańców Polska zajmuje odległe miejsce w Europie (224) wyprzedzając jedynie Rumunię i Albanii. Jeszcze gorsza sytuacja występuje w przypadku pielęgniarek - w ostatnich 4 latach liczba szkół pielęgniarskich zmniejszyła się z ok. 130 do 70. W rezultacie średnia roczna liczba absolwentów spadła do 1 500, czyli jest 10-krotnie mniejsza od notowanej na początku lat 80.

- ograniczenie stopy bezrobocia będące konsekwencją migracji wpływa na pozycję przetargową pracowników, co w warunkach szybkiego wzrostu gospodarczego, przy wyczerpywaniu się prostych rezerw efektywnościowych, może prowadzić do dodatkowej presji na wzrost płac. Wzrost płac, jeśli nie towarzyszy mu wzrost wydajności, prowadzi do wzrostu jednostkowych kosztów pracy. A wzrost wydajności nie można już, jak to miało miejsce w ostatnich latach, osiągać przez cięcia zatrudnienia. W konsekwencji migracja zarobkowa może przez wzrost kosztów przyczynić się do wzrostu cen. Istotnym aspektem aktualnej sytuacji jest to, że wzrost produkcji wymaga już wzrostu zatrudnienia (nowych miejsc pracy),

³⁵ tzw. bumerang migracyjny

³⁶ Dotyczy to również produkcji kapitałochłonnej z powodu deficytu pracowników wysoko wykwalifikowanych (przykładem może być region opolski, gdzie masowa emigracja może w długim okresie doprowadzić do deprecjacji kapitału ludzkiego i w konsekwencji spowolnienia gospodarczego na skalę lokalną i regionalną).

³⁷ Poziom bezrobocia w Polsce związany jest z istnieniem szeregu barier strukturalnych, do których usunięcia nie wystarczy zwiększenie tempa wzrostu gospodarczego. Należą do nich w szczególności: niska mobilność zawodowa i przestrzenna pracowników, znaczny odsetek osób długotrwale bezrobotnych, co skutkuje deprecjacją kapitału ludzkiego, niski poziom wykształcenia wśród bezrobotnych, ukryte bezrobocie na wsi, wysokie koszty pracy (klin podatkowy).

- proces ożywienia gospodarczego oraz wzrostu płac powinien, ograniczając atrakcyjność zagranicznych migracji, przyczynić się również do zwiększenia aktywności zawodowej, podnosząc atrakcyjność zatrudnienia kosztem pracy nierejestrowanej czy też świadczeń społecznych. Prowadziłoby to do realnego wzrostu zatrudnienia. Jednocześnie wzrost płac będzie negatywnie rzutować na konkurencyjność firm³⁸. W rezultacie zbliżania poziomów płac, maleje atrakcyjność Polski dla inwestorów bezpośrednich. W wyniku z kolei wyrównywania poziomów stóp procentowych maleje atrakcyjność dla inwestorów portfelowych. Ponadto wyrównywanie cen obniża atrakcyjność Polski dla nabywców towarów i usług w handlu przygranicznym i nie rejestrowanym,
- wobec utrzymującej się trudnej sytuacji na rynku pracy i nieoptymalnej alokacji czynnika pracy w układzie terytorialnym i sektorowym migracja wiąże się, zwłaszcza dla migrantów czasowych, ze zwiększonym ryzykiem utraty zatrudnienia w Polsce lub ograniczenia szans jego znalezienia po powrocie do Polski, „podwójnej” marginalizacji społecznej, a generalnie zwiększenia stopy bezrobocia i spowolnienia lokalnej aktywności ekonomicznej³⁹. Migracja sezonowa nie powoduje żadnych zmian w statusie bezrobotnego na polskim rynku pracy. Statystycznie taka osoba może być zarejestrowana jako bezrobotna, a dodatkowo pozostawać poza siłą roboczą w Polsce. Dlatego migracja związana z pracą sezonową ma umiarkowany wpływ na wysokość stopy bezrobocia w Polsce, co więcej może przyczynić się do stałego spadku aktywności zawodowej w skali lokalnej i regionalnej (efekt dezaktywacji zawodowej wskutek uzależnienia rodzin migrantów od transferów jego zarobków⁴⁰). Migracje tego typu mogą również wpłynąć na obniżenie mobilności wewnętrznej, potęgując zjawisko strukturalnego niedopasowania siły roboczej,
- wyjazdy zarobkowe młodych Polaków będą po części skutkować permanentnym wychodźstwem, przyspieszając proces starzenia się społeczeństwa i wpływając negatywnie na rozwój gospodarczy.
- w dłuższej perspektywie może dojść do wystąpienia w Polsce negatywnych skutków ubocznych międzynarodowych ruchów wahadłowych. Jednym z nich jest zakłócenie życia rodzinnego. Pozostałe zostały zaobserwowane głównie w sferze indywidualnej aktywności ekonomicznej i są określane mianem marginalizacji społecznej migranta. Sytuacja migranta wahadłowego przypomina tę „ludzi na huśtawce”, którzy już nie należą ani do społeczności, z której się wywodzą, ani do społeczności, w której tymczasowo przebywają w czasie zarabiania pieniędzy. Z kolei, marginalizacja migrantów prowadzi bezpośrednio do wykluczenia społecznego.

W oparciu o wyniki badań ankietowych z II połowy 2006 r.⁴¹ – w I połowie 2006 r. nabór na stanowiska pracy przeprowadziła co trzecia pytana firma – było to o 5% więcej niż w poprzedniej ankietyzacji. Jeśli firma prowadziła postępowanie kwalifikacyjne, to najczęściej o

³⁸ Nie bez znaczenia dla ewolucji wynagrodzeń jest także wpływ procesu konwergencji z gospodarkami państw UE. Potwierdzają to szacunki KE, z których wynika, iż od połowy lat 90. jednostkowe koszty pracy w UE-10 w relacji do UE-15 na bazie realnego kursu walutowego systematycznie rosną, przyczyniając się do erozji konkurencyjności kosztowej (płacowej) krajów EŚW (por. European Commission, *Enlargement, two years after: an economic evaluation, European Economy* OP No 24, European Communities, 2006).

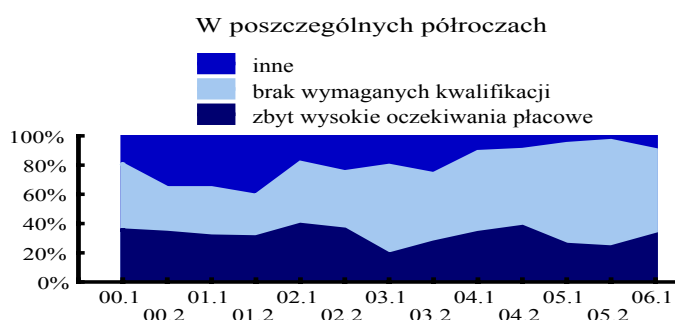
³⁹ M. Okólski, *Costs and benefits of migration for Central European countries*, Centre of Migration Research, Warsaw University, CMR Working Papers no. 7/652006

⁴⁰ tzw. ryzyko moralne transferów

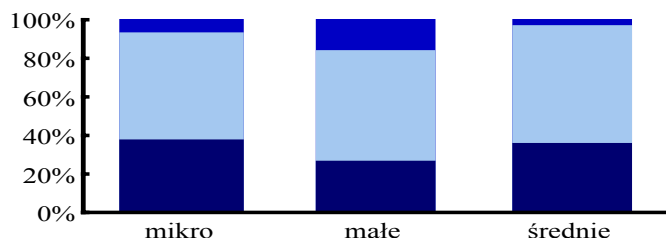
⁴¹ Badanie ankietowe sektora małych i średnich przedsiębiorstw prowadzone przez DAP MG dwa razy do roku ma za zadanie dostarczyć informacji o problemach z jakimi borykają się małe firmy oraz ocenić bieżący stan koniunktury. Kilka pytań sformułowanych w ankiecie dotyczy kwestii zatrudniania pracowników i wynagrodzeń

wolne stanowisko pracy (43% przypadków) ubiegało się 2-4 kandydatów. W 17% przypadków na oferowane stanowisko nie zgłosił się żaden kandydat. Nie każde postępowanie kwalifikacyjne zakończyło się zatrudnieniem pracownika – w pierwszej połowie 2006 taka sytuacja wystąpiła w aż 60% firm, które przeprowadziły nabór (w ankiecie z drugiej połowy 2005 roku była to nieco ponad połowa, zaś w ankiecie za pierwsze półrocze 2005 roku 45% firm). Najważniejszą przyczyną niepowodzenia był brak wymaganych kwalifikacji kandydatów. O ile w drugiej połowie 2005 roku zbyt wysokie oczekiwania płacowe kandydatów były przyczyną niepowodzenia głównie w grupie firm najmniejszych – co wydaje się oczywiste z uwagi na o wiele niższe płace w mikroprzedsiębiorstwach niż w pozostałych firmach, to w pierwszej połowie 2006 roku również pracodawcy w firmach małych i średnich mieli problemy z zaoferowaniem odpowiednio wysokiej płacy dla potencjalnych pracowników.

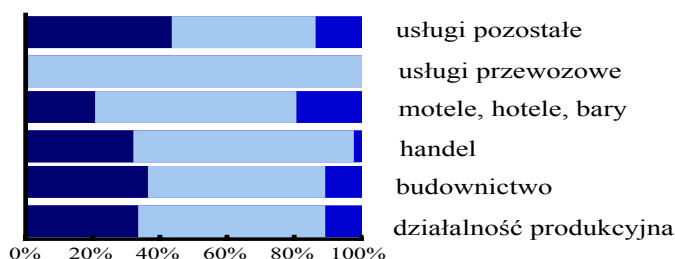
Rysunek 1 Przyczyny niepowodzenia w zatrudnieniu pracownika



W pierwszej połowie 2006 roku w podziale na rozmiar firmy



W pierwszej połowie 2006 roku w podziale na rodzaj prowadzonej działalności



Źródło: *Trendy rozwojowe sektora msp w ocenie przedsiębiorców w pierwszej połowie 2006 roku*, DAP MG, wrzesień 2006

Wyniki prowadzonych ankietyzacji pokazują, że w coraz większej ilości przedsiębiorstw istnieją wolne miejsca pracy, na które nie można znaleźć chętnych pracowników. O ile bowiem w pierwszej połowie 2004 roku odpowiedziało tak 15% ankietowanych firm, to w pierwszej połowie 2006 roku stwierdził tak już co piąty przedsiębiorca. Zdecydowana większość wakujących stanowisk dotyczy ofert dla pracowników wykwalifikowanych. Udział firm, w których występują wolne miejsca pracy wzrósł w grupie firm mikro (o 4%) oraz

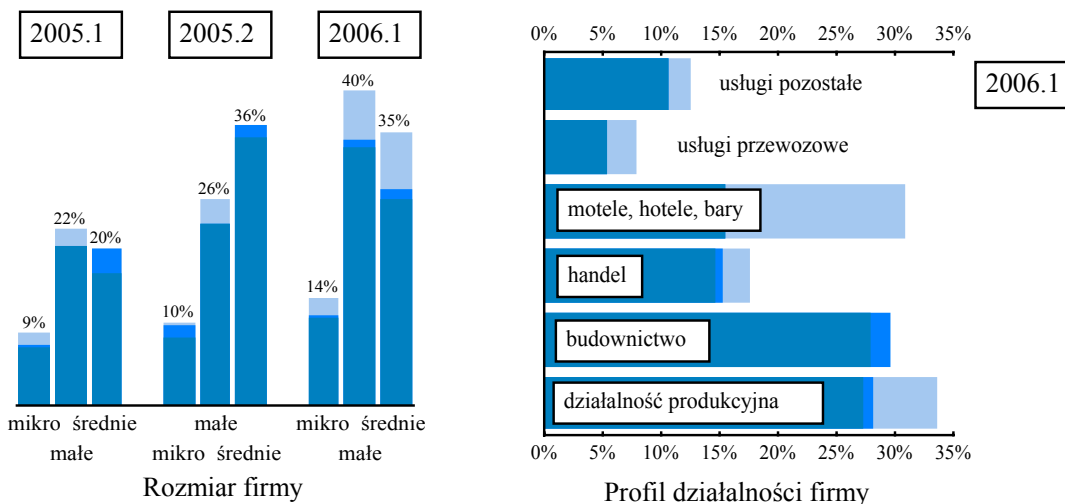
małych (o 14%), zaś w przypadku firm średnich nieznacznie spadł. Podobnie jak w poprzednim półroczu, najczęściej wolne miejsca pracy występują w firmach prowadzących działalność produkcyjną oraz firmach budowlanych.

W pierwszej połowie 2006 roku blisko trzy czwarte przedsiębiorców zatrudniających pracowników nie zmieniło przeciętnego wynagrodzenia w swoich firmach. Udział firm, w których wynagrodzenia spadły wyniósł niecałe 3% zaś w co czwartej firmie wynagrodzenia zostały zwiększone. Struktura ta nie odbiegała zbyt od wyników z poprzednich ankiet co sugeruje że coraz większe problemy z zatrudnianiem pracowników na jakie napotykają przedsiębiorcy nie przełożyły się wówczas jeszcze⁴² na wzrost presji płacowej w małych i średnich przedsiębiorstwach. Spośród pytaných przedsiębiorców ok. 15% liczyło się z koniecznością zwiększenia płac w drugiej połowie 2006 roku, a co czwarty przedsiębiorca nie potrafił określić czy płace wzrosną czy spadną. Wydaje się jednak, że prędzej czy później nastąpi zwiększanie presji na wzrost wynagrodzeń. W sytuacji rosnącego popytu na pracę ze strony pracodawców i kurczącej się podaży pracy, przedsiębiorcy chcący zatrudniać nowych pracowników będą musieli oferować im coraz wyższe wynagrodzenia. Taka sytuacja nie może pozostać bez wpływu na poziom wynagrodzeń dotychczas pracujących w firmach osób. Oczywiście będzie to powodować wzrost kosztów a tym samym będzie obniżać konkurencyjność przedsiębiorstw.

Rysunek 2 Wolne miejsca pracy w przedsiębiorstwach

Czy w firmie występują obecnie wolne stanowiska pracy, których nie można zapełnić ?

- Tak, zarówno dla pracowników wykwalifikowanych jak i niewykwalifikowanych
- Tak, dla pracowników niewykwalifikowanych
- Tak, dla pracowników wykwalifikowanych



Źródło: *Trendy rozwojowe sektora msp w ocenie przedsiębiorców w pierwszej połowie 2006 roku*, DAP MG, wrzesień 2006

⁴² odpowiedzi ankietowanych dotyczą I połowy 2006 r.

Ramka 8 Budownictwo⁴³

Dynamiczny rozwój budownictwa wiąże się ze zwiększającym się zapotrzebowaniem na pracowników. Dane statystyczne pokazują, że od marca 2006 r. systematycznie wzrastało przeciętne zatrudnienie w przedsiębiorstwach budowlanych. W całym 2006 roku wzrost ten wyniósł 3,6%, podczas gdy przed rokiem notowano redukcję zatrudnienia (w całym sektorze przedsiębiorstw wzrost zatrudnienia wyniósł w 2006 r. 3%).

Obecnie trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wspomniany wzrost zatrudnienia wyczerpywał potrzeby pracodawców⁴⁴. Według statystyk powiatowych urzędów pracy w 2006 roku odnotowano wyraźny wzrost liczby ofert pracy zgłoszonych do nich przez przedsiębiorców budowlanych – o 42,5% w stosunku do roku 2005. Udział ofert pracy w budownictwie w ogólnej liczbie zgłoszonych ofert wzrósł z 10,1% w roku 2005 do 11,4% w 2006 r. Równocześnie zmniejszyła się liczba zarejestrowanych bezrobotnych, których ostatnimi pracodawcami byli przedsiębiorcy z branży budowlanej – o 10,2% w porównaniu z rokiem 2005. Oznacza to wzrost podaży pracy w budownictwie i jednocześnie ograniczenie odpływu pracowników budowlanych na bezrobocie. Warto jednak podkreślić współwystępowanie zjawiska większego zainteresowania pracodawców pozyskaniem nowych pracowników w branży budowlanej oraz znaczącego grona bezrobotnych, którzy zarejestrowani są jako pracownicy o specjalności budowlanej. Sytuację tę należałoby tłumaczyć zarówno niedopasowaniem profilu pracownika do wymagań pracodawcy (inna specjalizacja, niewystarczający poziom tak formalnych, jak i praktycznych umiejętności), jak i „fikcyjnym” zgłoszeniem chęci podjęcia zatrudnienia przez część z bezrobotnych.

Ostatnie wyniki, prowadzonych przez GUS, badań koniunktury w budownictwie wskazują na dalszy wzrost portfela zamówień i produkcji budowlano-montażowej oraz poprawę sytuacji finansowej przedsiębiorstw budowlanych, czego konsekwencją będzie potrzeba szybszego wzrostu zatrudnienia w tych firmach. Jedną z głównych barier w prowadzeniu działalności budowlano-montażowej, zgłaszaną przez przedsiębiorstwa, jest niedobór wykwalifikowanych pracowników. Znaczenie tej bariery w ciągu 2006 r. wzrosło w największym stopniu, a w styczniu br. zgłosiło ją 52% badanych przedsiębiorstw wobec 23% w styczniu 2006 r. Nadal jednak największe trudności napotymane przez przedsiębiorstwa budowlane związane są z kosztami zatrudnienia. Bariere tę zgłasza 58% badanych wobec 48% przed rokiem. Wysokie koszty wynagrodzeń – ponad 50% – uniemożliwiają stymulowanie wzrostu popytu na pracę poprzez wzrost proponowanych wynagrodzeń.

Podobne wnioski płyną z prowadzonych przez DAP MG w cyklu półrocznym badań ankietowych sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Zdaniem respondentów uczestniczących w nich - odpowiednie kwalifikacje siły roboczej stają się coraz ważniejszym czynnikiem rozwoju przedsiębiorstw, ale jednocześnie uznają je (a raczej ich brak lub niedopasowanie) za bardzo ważną barierę rozwoju przedsiębiorczości. Na ten czynnik w I półroczu 2006 roku wskazało 6,6% badanych firm budowlanych, podczas gdy jeszcze pół roku wcześniej przedsiębiorcy lekceważyli ten problem.

W I półroczu 2006 roku nabór na stanowiska pracy przeprowadziła prawie połowa badanych firm budowlanych. W tych firmach do postępowania kwalifikacyjnego na oferowane stanowisko w 27,6% przypadków nie zgłosił się żaden kandydat (najczęściej, tj. w 37,9% przypadków, o wolne stanowisko ubiegało się 2-4 kandydatów). Nie każde postępowanie kwalifikacyjne kończyło się zatrudnieniem pracownika – taka sytuacja wystąpiła w 60% firm budowlanych prowadzących nabór. Najważniejszą przyczyną niepowodzenia był brak wymaganych kwalifikacji pracowników, ale znaczenie tego

⁴³ Na podstawie wyników Badania ankietowego sektora małych i średnich przedsiębiorstw przeprowadzanego 2 razy do roku przez DAP MG

⁴⁴ Z danych Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa wynika, że obecnie brak ok. 150 tys. fachowców. Symulacja ta nie uwzględnia liczby pracowników niezbędnych do realizacji przedsięwzięć infrastrukturalnych (budowa dróg, autostrad), ochrony środowiska, energetycznych związanych z wykorzystaniem środków z funduszy strukturalnych. Por. *Aktualna sytuacja w zakresie zatrudnienia w budownictwie. Problem niedoboru wykwalifikowanych pracowników na polskim rynku budowlanym – propozycje rozwiązań*. PZPB (materiał dla Komisji Infrastruktury, luty 2007)

czynnika malało. W II kwartale 2005 roku na tą przyczynę wskazało 85% badanych przedsiębiorstw budowlanych, a w analogicznym okresie 2006 roku – 45%, co niestety może oznaczać, że pracodawcy rewidowali swoje oczekiwania w dół w sytuacji potrzeby zatrudnienia pracowników. Rosło natomiast znaczenie oczekiwań płacowych kandydatów, na które wskazało odpowiednio 7% oraz 30% ankietowanych przedsiębiorców.

W 36% ankietowanych firm budowlanych występowały wolne miejsca pracy, których nie można było wypełnić (w poprzednim półroczu było 26% takich firm). Zdecydowana większość wakujących stanowisk, tj. 28%, dotyczyła ofert dla pracowników wykwalifikowanych, ale udział wakatów dla pracowników niewykwalifikowanych także systematycznie wzrastał.

Wyniki ankiet pokazują wyraźnie zagrożenia dla rozwoju firm budowlanych w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Możliwość znalezienia dużo lepiej płatnej pracy za granicą sprawiła, że oczekiwania finansowe potencjalnych nowych pracowników w ankietowanych firmach stały się coraz bardziej wygórowane i rosły szybciej niż możliwości wzrostu wynagrodzeń w firmach. Ponadto duża liczba osób podejmująca pracę za granicą sprawia, że szczególnie małym i średnim firmom budowlanym coraz trudniej jest znaleźć pracowników, którzy mieliby kwalifikacje odpowiednie do wymagań.

I pomimo, że obecnie wpływ emigracji na polski rynek pracy uznajemy za ograniczony (spadek stopy bezrobocia wynika też ze zmian demograficznych, realizacją nowych przedsięwzięć inwestycyjnych, z którymi związane jest utworzenie nowych miejsc pracy w kraju; o poprawie decyduje też obecna dobra koniunktura gospodarcza) to musimy brać pod uwagę możliwość pogłębienia problemów związanych z niedoborami wykwalifikowanych pracowników w niektórych sektorach⁴⁵. Do takich zaliczamy budownictwo. Skutkiem braku wykwalifikowanej siły roboczej będzie relatywnie wysoki wzrost wynagrodzeń. Taka sytuacja może spowodować wystąpienie znacznych dysproporcji między dynamiką wydajności pracy a dynamiką wynagrodzeń. Konsekwencją powstałych dysproporcji (ujawniły się one już w roku 2006) może być zachwianie równowagi rynkowej i nieco szybszy niż obecnie wzrost inflacji.

Negatywnie na polski rynek pracy będzie oddziaływać realizowana przez kraje UE-15 (i niektóre państwa UE-10) selektywna polityka imigracyjna ukierunkowana na przyciąganie kohort młodych, dobrze wykształconych⁴⁶. Do stabilizacji polskiego rynku pracy może w tej sytuacji przyczynić się adekwatna polityka imigracyjna adresowana do krajów ościennych o niższym poziomie rozwoju i azjatyckich krajów rozwijających się. W średnim okresie należałoby rozważyć dostosowanie istniejącego systemu pozwoleń na pracę do zmieniającej się sytuacji na polskim rynku pracy, tak by z jednej strony skłaniać imigrantów z Europy Wschodniej i Azji do wychodzenia z szarej strefy, a z drugiej stworzyć system zachęt dla imigracji do Polski osób utalentowanych, pracowników z zawodów deficytowych oraz pracowników o specyficznych i wysokich kwalifikacjach. Umożliwiłoby to poprawę efektywności kontroli i zarządzania imigracją, w tym:

- unormowanie sytuacji osób zatrudnionych w szarej strefie, zwiększenie ich kontrybucji do zatrudnienia, PKB i budżetu państwa,
- elastyczne reagowanie na pojawiające lub pogłębiające się niedobory pracowników różnych zawodów, np. w sektorze budowlanym czy medycznym,

⁴⁵ Przy czym podkreśla się (m.in. Dezyderat nr 8 i 9 Komisji Infrastruktury Sejmu RP uchwalone na posiedzeniu w dniu 14 lutego 2007 r.), że problemy związane z niedoborami wykwalifikowanych pracowników w budownictwie w dużej mierze wynikają z zaniedbań szkolnictwa zawodowego kształcącego na potrzeby branży budowlanej.

⁴⁶ Taka koncepcja została zawarta m.in.: J. V. Weizsäcker: *Welcome to Europe*. Bruegel policy brief, issue 2006/03. April 2006.

- poprawę pozycji Polski w międzynarodowej konkurencji o pracowników naukowych i wysoko wykwalifikowanych ekspertów, zwłaszcza w kontekście tendencji do emigracji netto tej kategorii osób z Polski.

3.3. Transfery zarobków migrantów

Niewątpliwie znaczące wyjazdy osób aktywnych zawodowo niekorzystnie wpływają na gospodarkę, ale fakt znajdowania zatrudnienia za granicą przez osoby nie znajdujące go w kraju jest zjawiskiem pozytywnym, zwłaszcza kiedy dochody z tej pracy wydatkowane są w Polsce (por. Ramka 9).

Na problemy związane z dokładnym oszacowaniem liczby polskich emigrantów nakładają się trudności związane z poszczególnymi zjawiskami, mającymi wpływ na polską gospodarkę. Do takich należy kwestia kwot przekazywanych przez emigrantów do kraju tzw. *remittances*. Określenie dokładne wartości sum transferowanych do Polski i wydatkowanych w kraju zarówno na konsumpcję i inwestycje jest trudne z kilku powodów, m.in. część emigrantów przekazuje pieniądze w sposób nieformalny – w formie gotówki, nie zawsze wykorzystują drogę bankowych lub pozabankowych instytucji, nierzadko transfer następuje poprzez przekazanie rodzinie dóbr (a nie pieniędzy) – co z kolei pogłębia zagadnienie pomiaru wpływu ich na polską gospodarkę⁴⁷. Przekazy zarobków dokonywane kanałami nieformalnymi szacuje się na 50% wartości środków transferowanych oficjalnym trybem.

Ramka 9 *Remittances*

Transfery zarobków migrantów (*remittances*) definiowane są za MFW jako suma wynagrodzenia pracowników (*compensation of employees*), przekazy zarobków w ramach transferów bieżących pozostałych sektorów (*workers' remittances*) oraz transfery migrantów uwzględniane w obrotach kapitałowych (*migrants' transfers*). W odróżnieniu od pomocy rozwojowej, ich wartość sukcesywnie wzrastała w ciągu ostatnich 30 lat, średnio o 7% rocznie (wg wartości nominalnej), stając się drugim co do wagi źródłem finansowania w krajach rozwijających się. W skali światowej transfery zarobków migrantów stanowiły w 2002 r. 2,6% PKB krajów rozwijających się, 8,2 ich eksportu i 10,4% skumulowanych inwestycji.

Wpływ transferów na gospodarkę krajów pochodzenia migrantów zależy zarówno od ich skali, przeznaczenia, a także efektywności ich wykorzystania. Z tym wiąże się naturalna trudność w szacowaniu ich oddziaływania na gospodarkę gdyż obok bezpośredniego efektu związanego z inwestowaniem i konsumowaniem tych środków, występują również efekty pośrednie na różnych poziomach gospodarki krajowej⁴⁸.

Szereg krajów rozwijających się stosuje różnorodne systemy zachęt w celu przyciągania transferów pieniężnych migrantów. Generalnie uznaje się jednak, iż najskuteczniejszą metodą oddziaływania na wysokość przekazywanych przez migrantów środków jest poprawa klimatu dla przedsiębiorczości w kraju jego pochodzenia (co *de facto* będzie jednocześnie czynnikiem redukującym strumień migracyjny).

⁴⁷ L. Witkowiec w artykule Trzynastka w eksporcie Parkiet-Gazeta Giełdy, 31,2006 sugeruje, że w przypadku braku *remittances* – deficyt bilansu płatniczego w okresie październik 2004 -wrzesień 2005 mógłbyć dwukrotnie większy niż rzeczywiście zarejestrowano. Ich wielkość szacował na 3,6% wydatków konsumpcyjnych i blisko 10% wartości eksportu.

⁴⁸ Np. w Grecji w latach 70. efektem mnożnikowym przypisywano nawet wartość 2 (każda wydana na konsumpcję drachma generowała 2 drachmy w PKB; por. OECD, *International Migration Outlook*, SOPEMI Edition 2006, OECD, Paris).

Warto też mieć na uwadze, że *remittances* mogą działać zarówno bezpośrednio jako środki przeznaczone na konsumpcję lub inwestycje lub/oraz w dłuższej perspektywie (efekt mnożnikowy). Wynika to z ogólnych prawidłowości występujących w gospodarce, że każdy dodatkowy wydatek generuje skutki dla gospodarki na różnym poziomie. Nawet wydawałoby się typowo konsumpcyjne wydatki kreują popyt na pewne produkty, co w konsekwencji uzasadnia zwiększenie produkcji i może pociągać za sobą konieczność zwiększenia zatrudnienia lub inwestycji. Tak więc całkowity efekt transferów pieniężnych polskich emigrantów do kraju jest trudno mierzalny.

Jeśli chodzi o próby ekonometrycznego oszacowania oddziaływania *remittances* na gospodarkę w latach 90. to skupiono się na zbadaniu ich wpływu na składowe PKB - nakłady na środki trwałe brutto oraz prywatne spożycie⁴⁹. Wyniki wskazują na ich pozytywny, statystycznie istotny wpływ w obu przypadkach (o różnej skali w zależności od użytego modelu). Potwierdzają też przypuszczenia, że efekt jest silniejszy (dwukrotnie) w przypadku spożycia, co z kolei wynika z faktu częstszego wykorzystania przychodów z zagranicy na konsumpcję niż inwestycje. Obecnie należy przypuszczać, że wyniki (bazowanie na danych instytucji bankowych nadal stanowi ograniczenie badań) co do istoty byłyby podobne, jednak już inne w zakresie różnic w istotności. Wynika to z odmiennych uwarunkowań politycznych, gospodarczych i społecznych, etapu rozwoju gospodarki Polski, a co za tym idzie również innych oczekiwań odnośnie do standardu życia polskich obywateli. Dziś większa część przekazywanych transferów trafia na inwestycje (m.in. w edukację). Odmienny jest również charakter wyjazdów zarobkowych z Polski. W latach 90. cechowała je minimalizacja kosztów uzyskania dochodu za granicą (wspólne wynajmowanie mieszkań o niskim standardzie, zaopatrywanie w potrzebne dobra, w tym żywność w kraju, eliminowanie form spędzania czasu, które wymagałyby nakładów finansowych), obecnie również dla części wyjeżdżających priorytetem pozostają zarobki (które w znacznej mierze przekazywane są do kraju), ale część emigrantów pracę za granicą m.in. łączy z nauką oraz korzysta z dostępnych form spędzania wolnego czasu (z którymi wiąże się ponoszenie wydatków zagranicą). Jednocześnie nie należy oczekiwać radykalnej zmiany w zakresie jednostkowych transferów migrantów do kraju. Ich wysokość jest nadal korzystna w porównaniu do środków uzyskiwanych w kraju, stanowiąc dodatkowy (lub wyłączny) „zastrzyk pieniędzy”, pozwalający na poprawę sytuacji finansowej rodziny⁵⁰ (w odniesieniu do sytuacji braku tych środków), jednak kwoty *remittances* (poza jednostkowymi przypadkami) nie są tak wysokie, aby można je inwestować w przedsięwzięcia produkcyjne.

Badania teoretyczne z tego zakresu lub oparte na szeregach danych z wcześniejszego okresu 1990-1999 nie dają prostej odpowiedzi na pytanie o wpływ transferów pieniężnych emigrantów na rynek pracy kraju migracji. Podnoszone są dwa odmienne scenariusze – pierwszy z nich przewiduje pogorszenie się wskaźnika zatrudnienia w kraju, co miałyby wynikać z traktowania transferów z zagranicy jako wystarczającego środka finansowego

⁴⁹ M.Leon-Ledesma, M.Piracha *International migration and the role of remittances in Eastern Europe, International Migration*, 4/2004. Badania dotyczyły transferów napływających od emigrantów z 10 krajów Europy Środkowej do krajów ich pochodzenia w latach 1990-99. Obok innych wskazywanych niedoskonałości badania (uwzględnianie krajów o różnym poziomie rozwoju, różnej skali migracji, różnej skali mobilności) kwestią, która w sposób decydujący mogła wpływać na wyniki, było uwzględnienie w nich jedynie danych o przepływach realizowanych formalną drogą – poprzez banki, podczas gdy stanowiły one tylko część *remittances* (szczególnie, że w tym okresie znaczna część wyjeżdżających pracowała nielegalnie, co uniemożliwiało korzystanie z pośrednictwa banków przy operacjach finansowych z krajem).

⁵⁰ Wyniki badań dotyczących wcześniejszej fali emigracji zawarto m.in. w A. Giza *The socio-economic impact of migration*, w: T.Frejka, M.Okólski, K.Sword, *In-depth Studies on Migration in Central and Eastern Europe: the Case of Poland*, United Nations, New York and Geneva, 1998.. 90% ankietowanych przyznawało, że transfery umożliwiły podniesienie standardu życia rodziny, ale nie były przeznaczone na istotne inwestycje.

zabezpieczenia części rodziny pozostającej w kraju i w rezultacie braku motywacji do podjęcia gorzej płatnej pracy w kraju, drugi mówi o wzroście zatrudnienia wynikającego ze złagodzenia bariery akumulacyjnej i wzrostu inwestycji w gospodarce⁵¹. Badania empiryczne wydają się skłaniać do drugiego scenariusza, traktując wpływ ten jako efekt pośredni *remittances*, a jednocześnie dowodzą o ich bezpośrednim pozytywnym oddziaływaniu na produktywność i zatrudnienie⁵². Przekazy z zagranicy wpływają też w sposób znaczący na poprawę sytuacji materialnej osób pozostających w kraju i to zarówno jeśli chodzi o pojedyncze gospodarstwo domowe, jak i rozwój regionu.⁵³ Przykłady subregionów Dolnego Śląska (Śląsk Opolski), Podlasia, Podhala pokazują, że społeczności (wieś, miasto, gmina, większy region) charakteryzujące się znaczną koncentracją zjawiska migracji, z reguły cechuje wyższy standard życia ich członków (wyższy komfort mieszkań, wyposażenie w urządzenia gospodarstwa domowego, infrastruktura sanitarna).⁵⁴

Transfery zarobków migrantów z Polski osiągnęły w 2005 r. poziom 1% PKB, tj. 3% eksportu za 2005 r. i 30% średniorocznego napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski w latach 2004-2005. Dzięki przekazom pieniężnym polskiej migracji zwiększają się dochody do dyspozycji gospodarstw domowych oraz popyt konsumpcyjny. Migranci inwestują w edukację, nieruchomości oraz działalność gospodarczą.

Ze względu na rozmiary polskiej gospodarki i relatywnie niski udział emigrantów zarobkowych w całkowitej populacji efekty gospodarcze transferów z zagranicy należy uznać za ograniczone, zwłaszcza iż migranci podejmują prace z reguły niskopłatne, a migrantów wysoko wykwalifikowanych cechuje względnie niższa skłonność do transferowania części zarobków. W tej sytuacji odnotowywany w ostatnich latach wzrost wartości transferów ze strony migrantów posiada zasadniczo charakter ekstensywny, związany bezpośrednio ze wzrostem liczby przemieszczających się pracowników (por. Tabela 16).

⁵¹ M.Leon-Ledesma, M.Piracha *International migration and the role of remittances in Eastern Europe*, *International Migration*, 4/2004

⁵² A.Kopp *EU enlargement: the impact of East-West migration on Growth and Employment*, Flowenla Project, HWWA, Hamburg, 2005

⁵³ Projekty mające na celu określenie wpływu transferów finansowych emigrantów na sytuację materialną ich rodzin w kraju zostały z reguły oparte na zbadaniu tej zależności w przypadku Polaków pracujących w Niemczech (w różnym okresie, w jednym badaniu uwzględniano wybrane regiony kraju, w kolejnym skupiono się na emigrantach ze Śląska Opolskiego): R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Uniwersytet Opolski, Opole 2003; P.Kaczmarczyk., *Znaczenie migracji sezonowych dla migrantów, ich rodzin i społeczności wysyłających* w: P.Kaczmarczyk, W.Łukowski, *Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 2004; E.Marek *Przekazy pieniężne do kraju pracowników polskich zatrudnionych legalnie za granicą* w: A.Rajkiewicz *Zewnętrzne migracje zarobkowe we współczesnej Polsce. Wybrane zagadnienia*, WSH-E/IPISS, Włocławek i Warszawa, 2000

⁵⁴ B. Cieślinska. *Małe miasto w procesie przemian w latach 1988-1994. Monografia socjologiczna Moniek*, Wydawnictwo Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1997; Z.Hirszfeld., P.Kaczmarczyk. *Współczesne migracje zagraniczne ludności Podlasia*, ISS Working Papers – Seria: Prace Migracyjne 30/2000; Z.Hirszfeld, P.Kaczmarczyk. *Ekonomiczne i społeczne skutki migracji na poziomie mikrospołecznym. Wnioski z badania terenowego w gminie Perlejewo*, ISS Working Papers – Seria: Prace Migracyjne, 21/1999.

Ramka 10 Kierunki przeznaczenia *remittances*

W świetle badań⁵⁵ dotyczących konsekwencji migracji zarobkowych mieszkańców Śląska Opolskiego, należy wskazać, że prawidłowością w postępowaniu osób wyjeżdżających było „maksymalizowanie zarobków przy jednoczesnym minimalizowaniu kosztów pobytu za granicą i ich własnej konsumpcji”. Większość z nich przekazywała zarobione pieniądze do kraju, przeznaczając je na bieżące wydatki rodziny, pokrycie kosztów utrzymania po powrocie do kraju bądź z myślą o kosztowniejszych zakupach w przyszłości. Różnice w strukturze przeznaczenia zarobków uzyskanych za granicą w zależności od statusu migranta są niewielkie.

Przeznaczenie *remittances*

	Wydatki w Polsce	Wydatki zagranicą	Oszczędności w polskich bankach	Oszczędności w zagranicznych bankach	Inne	Ogółem
	%					
Osoby pracujące wyłącznie zagranicą	65,9	20,1	9,8	1,9	2,3	100,0
Osoby ze stałym zatrudnieniem w Polsce i czasowym za granicą	65,8	19,8	9,9	1,8	1,8	100,0
Osoby czasowo zatrudnione w Polsce (lub bezrobotne) i czasowo za granicą	65,8	19,9	10,0	2,2	2,2	100,0
Ogółem	65,9	20,1	9,8	1,9	2,3	100,0

Warto też zwrócić uwagę na strukturę przeznaczenia *remittances* uwzględniając nie tylko podział na konsumpcję i oszczędności oraz miejsce ich realizacji, ale również cele. Transfery te przeznaczane były głównie na bieżące potrzeby, a także na remont mieszkania czy domu, zakup sprzętu, spłatę pożyczek, zakup samochodu lub mieszkania. Wśród innych deklarowanych wydatków znalazły się opłaty związane z edukacją własną lub dzieci. Nieznaczny odsetek ankietowanych zgłaszał wykorzystanie pieniędzy na inwestycje.

Cele wykorzystania zarobków pracowników sezonowych w Niemczech w latach 1998-2000⁵⁶

Kategoria wydatków	%*
Wydatki bieżące	45,1
Modernizacja mieszkania/domu	30,1
Zakup dóbr trwałego użytku (innych niż samochodu)	18,3
Edukacja dzieci	14,1
Spłata pożyczki	13,9
Zakup samochodu	12,3
Oszczędności w banku	10,8
Zakup mieszkania/domu	8,3
Inwestycje w majątek produkcyjny	6,2
Edukacja własna	5,5
Inne	5,9

* odsetek pracowników sezonowych deklarujących wydatki na ten cel

** odsetek *remittances* przeznaczonych na ten cel

Cele wykorzystania *remittances* migrantów z Opolskiego w 2001⁵⁷

Kategoria wydatków	%**
Żywność	18,5
Modernizacja lub zakup mieszkania/domu	17,7
Ubrania, obuwie	16,5
Oszczędności w banku	12,9
Utrzymanie mieszkania	9,9
Zakup, utrzymanie samochodu (koszty kredytu)	8,1
Urlop	6,4
Zakup dóbr trwałego użytku (w tym komputer)	4,1
Inne	5,8

⁵⁵ R. Jończy. *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Uniwersytet Opolski, Opole, 2003

⁵⁶ P. Kaczmarczyk. *Znaczenie migracji sezonowych dla migrantów, ich rodzin i społeczności wysyłających w: P. Kaczmarczyk, W. Łukowski, Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 2004

⁵⁷ R. Jończy. *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Uniwersytet Opolski, Opole, 2003

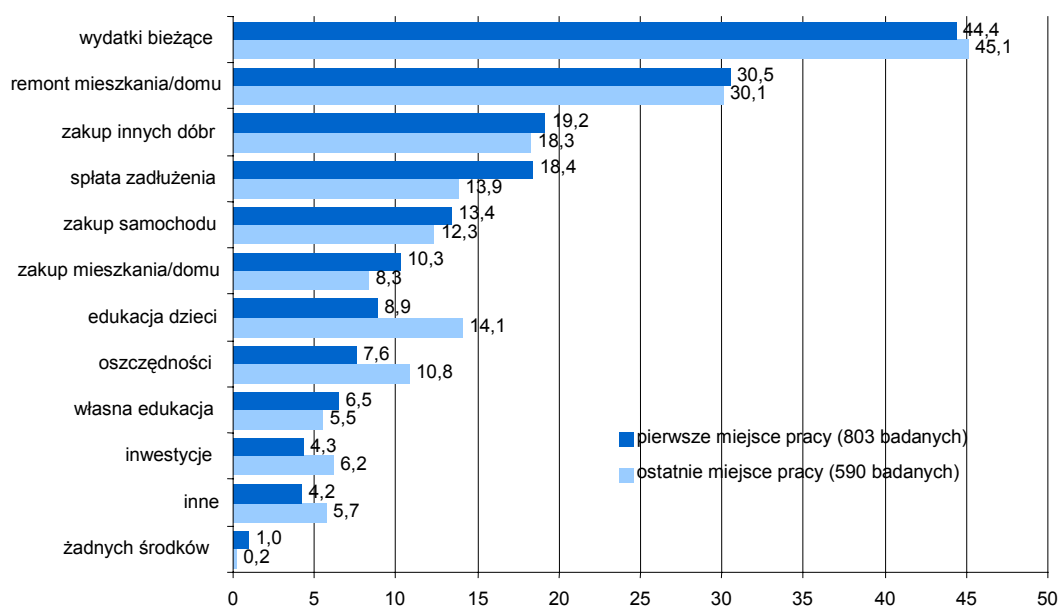
Tabela 16 Szacowana wartość środków pieniężnych przekazywanych przez polskich pracowników sezonowych zatrudnionych w Niemczech w latach 1991-2004

Rok	Liczba polskich pracowników sezonowych w Niemczech	Transfery do Polski (w tys. PLN)	Transfery do Polski (w tys. EUR)
1991	68.516	172.410	43.103
1992	131.020	329.692	82.423
1993	139.824	387.031	96.758
1994	124.860	439.868	109.967
1995	164.864	705.254	176.314
1996	191.055	865.370	216.343
1997	189.424	900.882	225.221
1998	201.681	1.009.925	252.481
1999	218.403	1.099.157	274.789
2000	238.160	1.198.588	299.647
2001	261.133	1.314.204	328.551
2002	282.830	1.423.399	355.850
2003	302.544	1.522.613	380.653
2004	320.000	1.610.464	402.616

Źródło: M. Okólski (2006), *Costs and benefits of migration for Central European Countries*, Centre of Migration Research, Warsaw University, CMR Working Papers, No. 7/65, s. 20.

Do najistotniejszych z punktu widzenia gospodarki (szczególnie w długim okresie) sposobów wydawania środków pochodzących z migracji zarobkowej Polaków należą inwestycje edukacyjne oraz biznesowe.

Rysunek 3 Główne kierunki wydatków zarobków migrantów w Polsce



* - możliwość udzielenia kilku odpowiedzi, w związku z czym dane nie sumują się do 100

Źródło: DAP MG, na podstawie: M. Okólski (2006), *Costs and benefits of migration for Central European Countries*, Centre of Migration Research, Warsaw University, CMR Working Papers, No. 7/65, s. 20.

Struktura wydatków migrantów polskich i ich rodzin wskazuje, iż transfery:

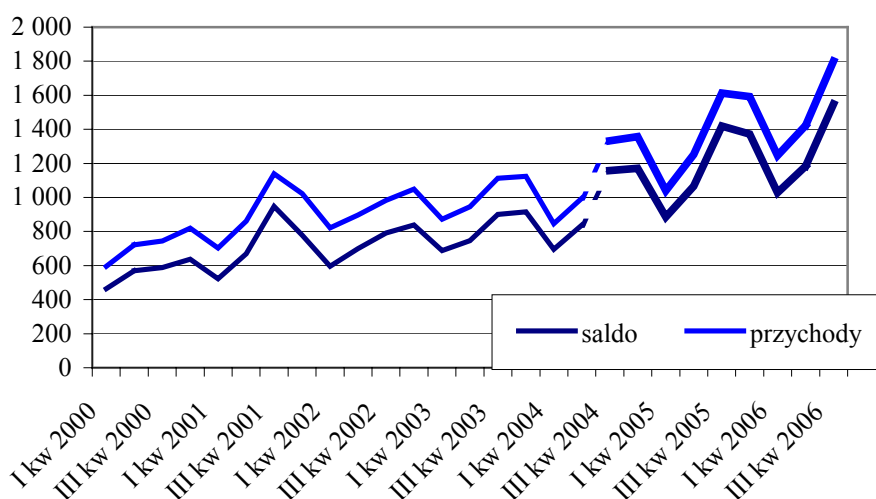
- alokowane są w istotnym stopniu na inwestycje w kapitał ludzki, czyli edukację emigrantów lub ich rodzin (ok. 20% przeznaczenia transferów, przy średniej dla migracji z krajów EŚW i EW rzędu 14%),

- w niewielkiej mierze generują inwestycje biznesowe (ok. 6% przeznaczenia transferów, co jest porównywalne ze średnią dla migracji europejskiej),
- niemal w połowie przeznaczane są na konsumpcję gospodarstw domowych.

Eksperti OECD sygnalizują jednak, iż wbrew powszechnym opiniom wydatki konsumpcyjne migrantów i ich rodzin w kraju wysyłającym należą również do wysoce produktywnych kategorii ekonomicznych, które ze względu na efekty mnożnikowe (pośrednie) mogą istotnie wpływać na wzrost gospodarczy (por. Rysunek 3).

Przekazy zarobków emigrantów istotniejszą rolę niż w konsumpcji prywatnej odgrywają w bilansie rachunku obrotów bieżących. Skalę transferów pieniężnych migrantów odzwierciedlają w bilansie płatniczym transfery prywatne, których znaczącą część stanowią przekazy zarobków (por. Tabela 17).

Rysunek 4 Transfery prywatne (mln EUR)



Źródło: DAP MG w oparciu o dane Narodowego Banku Polskiego

Tabela 17 Transfery prywatne w bilansie płatniczym (w mln zł)

Pozycja bilansu płatniczego	Obszar	2004			2005			I półrocze 2006		
		Przychody	Rozchody	Saldo	Przychody	Rozchody	Saldo	Przychody	Rozchody	Saldo
Transfery prywatne	Wszystkie kraje	20.369	3.023	17.346	22.088	3.015	19.073	10.379	1.768	8.611
	Unia Europejska	13.203	1.932	11.271	13.761	1.760	12.001	6.206	1.082	5.124
	Poza Unią Europejską	7.166	1.091	6.075	8.327	1.255	7.072	4.173	685	3.488
w tym: szacunek transferu zarobków	Wszystkie kraje	8.401	58	8.343	10.058	39	10.019	4.256	20	4.237

Źródło: DAP MG w oparciu o dane Narodowego Banku Polskiego

Transfery pieniężne migrantów są czynnikiem przyczyniającym się do umocnienia złotego, gdyż zwiększają podaż walut obcych na rynku. Poprawiają również saldo obrotów bieżących, co sprzyja redukcji ryzyka w percepcji inwestorów zagranicznych, obniżając ich koszty finansowania operacji w Polsce. Aprecjacja złotego działa antyinflacyjnie (poprzez ceny w handlu zagranicznym).

Napływ pieniądza zagranicznego do Polski powoduje wzrost pieniądza gotówkowego w obiegu (poza kasami banków). Kształtowanie się tej miary pieniądza w okresie maj 2004 r.- październik 2006 r. charakteryzował stopniowy wzrost z poziomu 50 mld zł do kwoty 67 mld zł. Przyrost gotówki można wiązać m.in. z wymianą zarobionych za granicą środków na złote, co znajduje wyraz w skupie walut obcych przez system bankowy od kantorów i osób fizycznych. Stan depozytów walutowych ludności nie wykazywał w tym samym okresie istotnych zmian. Trudno byłoby oceniać wpływ napływających środków na pozostałe składniki agregatów pieniężnych. Być może, przy nasileniu tego zjawiska będzie dochodziło do wzrostu podaży pieniądza rezerwowego banku centralnego, gdyby banki zmniejszyły swoje zaangażowanie w bonach pieniężnych NBP.

Skup walut obcych, w tym pochodzących od Polaków pracujących za granicą, realizowany jest przez banki komercyjne. Obrót dokonywany jest z kantorami i z osobami fizycznymi, przy czym osoby fizyczne mają zaledwie kilkoprocentowy udział w tworzeniu salda skupu i sprzedaży; zdecydowanie dominują kantory. Skup dziesięciokrotnie przewyższa sprzedaż. Tabela 18 prezentuje kształtowanie się salda skupu i sprzedaży walut, wyrażone - ze względu na znaczące zmiany kursu dolara do euro - w każdej z tych walut.

Tabela 18 Saldo skupu i sprzedaży walut

Lata	2000	2001	2002	2003	2004	2005	(I-VI) 2006
mln USD	3.933	4.863	4.571	7.385	7.048	7.103	3.904
mln EUR	4.256	5.430	4.834	6.528	5.666	5.709	3.174

Źródło: NBP, Departament Statystyki

W I półroczu 2006 r. saldo osiągnęło 3174 mln EUR wobec 2148 mln EUR w I półroczu 2005 r. i 5709 mln EUR w całym 2005 r. Wzrost skupu można wiązać ze wzrostem przekazów zarobków.

W strukturze walutowej skupu dominuje euro nad dolarem, przy - co jest symptomatyczne - wysokiej dynamice skupu funta brytyjskiego. O ile w 2004 r. skupiono dolary o wartości 1898 mln EUR, 3573 mln EUR i funty brytyjskie o wartości 401 mln EUR, to w 2005 r. było to odpowiednio 1613 mln EUR, 3470 mln EUR i 761 mln EUR, a w I półroczu 2006 r. - 873 mln EUR 1878 mln EUR i 541 mln EUR. Skup walut osiągał w 2004 r. wartość 6221 mln EUR, w 2005 r. - 6305 mln EUR i w I półroczu 2006 r. - 3533 mln EUR. Inaczej ujmując, w euro i w funtach łącznie realizowano około 2/3 skupu (w 2004 r. 64% skupu, w 2005 r. - 67% skupu i w I półroczu 2006 r. - 68% skupu).

Według danych NBP, udział krajów UE w transferach prywatnych w bilansie płatniczym po stronie przychodów wynosił w analogicznych okresach 65%, 62% i 60%, czyli struktura geograficzna tych przychodów pokrywała się ze strukturą walutową skupu dewiz przez banki. Ze wspomnianych danych wynika, że przekazy zarobków tworzą około połowy salda transferów prywatnych w bilansie płatniczym Polski.

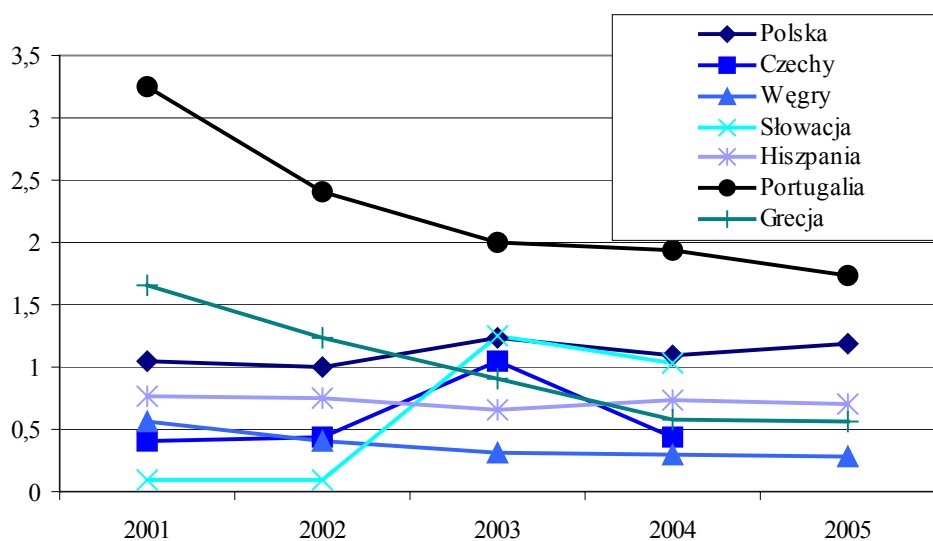
Transfery zarobków migrantów są ważnym źródłem finansowania, szczególnie dla krajów rozwijających się, ale także dla szeregu krajów UE o dużym potencjale migracyjnym. W celach porównawczych zestawiono absolutne wymiary transferów dla krajów Grupy Wyszehradzkiej oraz krajów Południa UE, wyróżniających się relatywnie dużymi grupami swoich obywateli zagranicą i w pewnym przybliżeniu porównywalnych, jeśli chodzi o doświadczenie akcesyjne (por. Tabela 19). Na rysunkach zaprezentowane zostały również relacje transferów zarobków do PKB oraz *per capita*.

Tabela 19 Transfery pieniężne wybranych krajów w latach 2001-2005 (w mln USD)

Kraj/Lata	2001	2002	2003	2004	2005
Polska	1.995	1.989	2.655	2.710	3.546
Czechy	257	335	499	454	
Węgry	296	279	295	307	300
Słowacja	24	24	424	424	
Hiszpania	4.720	5.178	6.072	7.528	7.927
Portugalia	3.566	2.858	2.954	3.226	3.017
Grecja	2.014	1.659	1.564	1.242	1.220

Źródło: DAP MG w oparciu o K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

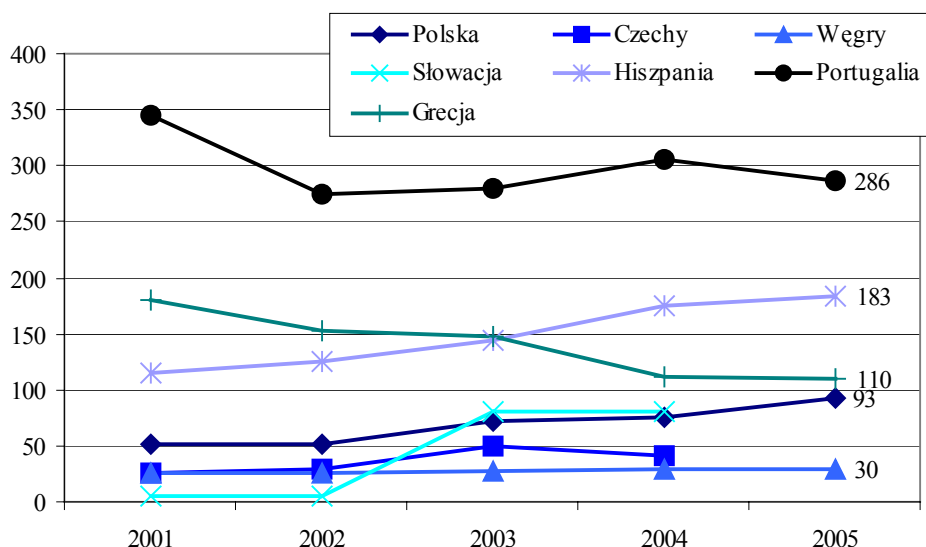
Rysunek 5 Relacja transferów zarobków do PKB



Źródło: DAP MG w oparciu o K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

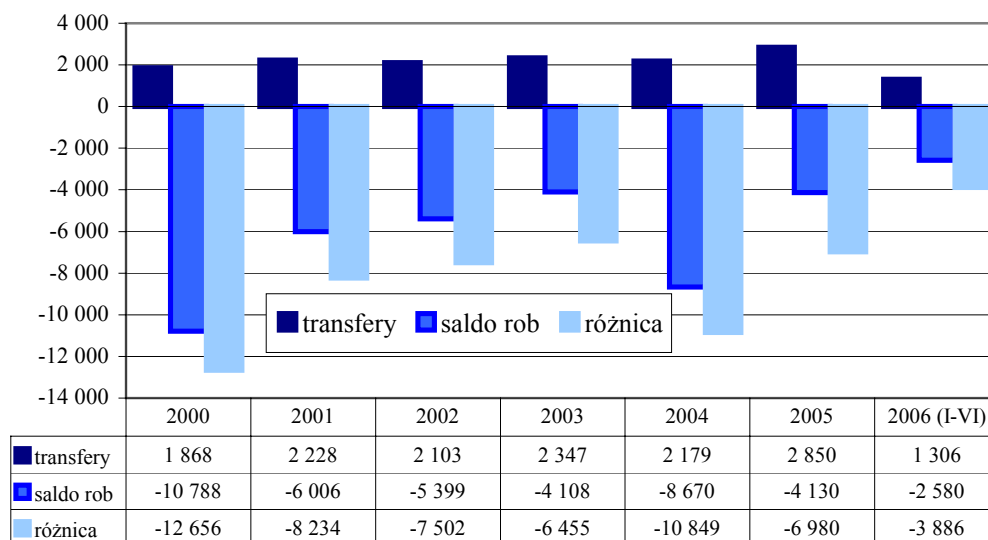
Dane porównawcze potwierdzają, że sukcesywnie – z wyraźnym przyspieszeniem po przystąpieniu do UE, wzrasta udział transferów pieniężnych Polaków zatrudnionych za granicą do kraju w obrotach bieżących Polski. Pozostała część deficytu bilansu obrotów bieżących, która zmniejszała się do 2003 r. - w wyniku redukcji deficytu handlowego - ponownie wzrasta od 2004 r., tym razem w rezultacie pogłębiania się deficytu w pozycji dochodów w następstwie reinwestowania zysków z inwestycji zagranicznych. Transfery zarobków do Polski są w tej sytuacji znaczącą pozycją, już zdecydowanie przewyższającą nadwyżkę w usługach. Obydwie te wielkości kompensują część łącznego deficytu w towarach i dochodach. Uwzględniając tylko transfery, wskaźnik finansowania salda pozostałych obrotów bieżących wyniósł w 2005 r. 41%, a w I półroczu 2006 r. - 34%.

Rysunek 6 Transfery zarobków *per capita*



Źródło: DAP MG w oparciu o K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

Rysunek 7 Transfery zarobków a saldo obrotów bieżących (mln EUR)



Źródło: Dane Banku Światowego

Transfery zarobków w ciągu 5 lat (mierzone w dolarach, por. rys. 5) podwoiły się. Zbliżona dynamika charakteryzuje transfery zarobków *per capita* (por. rys. 3). W tej kategorii Polska posiada wyraźną przewagę nad innymi krajami Grupy Wyszehradzkiej. Wyższy lub znacznie wyższy poziom transferów zarobków *per capita* osiągają natomiast kraje Południa UE, przede wszystkim Portugalia (286 USD), która wyprzedza Polskę również wg kryterium relacji transferów zarobków do PKB. Hiszpania z wartością absolutną transferów rzędu 8 mld USD w 2005 r. uzyskuje wpływy porównywalne z wysokością transferów do pozostałych 6 rozpatrywanych krajów łącznie. Warto ponadto zauważyć, iż również w Hiszpanii, podobnie jak w Polsce, wystąpił dynamiczny wzrost transferów.

Transfer zarobków jest powszechnie pozytywnie postrzegany jako źródło dopływu środków finansowych z zagranicy o stabilnym charakterze, co poprawia standing kraju i obniża koszty pozyskiwania środków kredytowych z zagranicy. Niewątpliwie transfery wpływają na kurs waluty krajowej w kierunku aprecjacji. Jednak ich nieduża i rozłożona w czasie zmienność daje podmiotom gospodarczym możliwość podjęcia działań dostosowawczych, co ogranicza negatywny wpływ realnej aprecjacji waluty krajowej⁵⁸. Ponadto pogorszenie konkurencyjności eksportu łagodzi tańszy import zaopatrzeniowy.

3.4. Rozwój lokalny/regionalny

Warto również podkreślić, że migracja, ma wpływ nie tylko na sytuację indywidualną emigranta i jego rodziny, ale również warunkuje rozwój gospodarki obszaru, z jakiego pochodzą wyjeżdżający (wieś, miasto, gmina, region)⁵⁹. W tym przypadku konsekwencje mogą być widoczne tak na lokalnym rynku pracy, jak i w sytuacji dochodowej obywateli regionu i jego rozwoju makroekonomicznego.

Szereg wyników badań wskazuje na zróżnicowany wpływ odpływu pracowników na gospodarstwa domowe czy społeczność lokalną lub mikroregionu. Ogólnie rzecz biorąc, w przypadku znaczącej części populacji pieniądze zarobione za granicą przyczyniły się do zmniejszenia różnorodności trudności okresu transformacji. W Polsce ustalono, że pieniądze przesyłane przez migrantów znacząco poprawiły status finansowy gospodarstw migranckich w porównaniu do gospodarstw niemigranckich. Tym samym społeczności lokalne i mikroregiony o wysokim udziale gospodarstw migranckich były w lepszej sytuacji finansowej niż sąsiednie społeczności lub mikroregiony, gdzie ich udział był niski. Jednym z przykładów takiego efektu w skali mikroregionu jest sytuacja w Opolskiem⁶⁰, gdzie różnica pomiędzy dochodami i wydatkami w regionie oraz średnim poziomem dochodów i wydatków w kraju w badanym okresie wynikała ze znacznego napływu środków pochodzących z pracy za granicą. W tym regionie obserwowano też dynamiczny rozwój sektora usług, na które większe zapotrzebowanie zgłaszali „okresowi emigranci” (np. warsztaty samochodowe). Również na Podlasiu rozwój firm transportowych, koncentrujących się na międzynarodowych usługach przewozowych, agencji turystycznych oraz podmiotów pośrednictwa pracy, z których w głównej mierze korzystali wyjeżdżający z tego terenu do pracy za granicę przypisuje się zwiększonej fali wyjazdów⁶¹. Na Podhalu *remittances* służyły nie tylko poprawie własnego standardu życia, ale również unowocześnianiu bazy noclegowej dla turystów przyjeżdżających wypoczywać. Zanotowano też wzrost liczby małych firm rozpoczynających działalność w tym zakresie⁶².

Z drugiej jednak strony, wpływ migracji pracowniczych na rozwój ekonomiczny mikroregionów, z których pochodzą migranci jest (z nielicznymi wyjątkami) bardzo ograniczony. Podstawową przyczyną tego zjawiska jest bardzo niska skłonność ze strony gospodarstw migranckich do oszczędzania lub inwestowania. Migranci mają w zwyczaju transferować do domu pokaźną część swoich zarobków w różnych formach (np. w postaci

⁵⁸ K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

⁵⁹ W sytuacji koncentracji zjawiska migracji

⁶⁰ B. Solga, *Migracje polsko-niemieckie i ich konsekwencje społeczno-ekonomiczne na obszarach wiejskich Śląska Opolskiego*, PIN Instytut Śląski w Opolu, Opole, 2002

⁶¹ Z.Hirszfeld, P. Kaczmarczyk *Współczesne migracje zagraniczne ludności Podlasia*, ISS Working Papers – Seria: Prace Migracyjne, 30/2000

⁶² E.Jażwiska, W.Lukowski., M.Okólski *Przyczyny i konsekwencje emigracji z Polski*, ISS Working Papers – Seria: Prace Migracyjne, 7/1997

używanego samochodu), a w ich gospodarstwach domowych występuje zwyczaj wydawania większości przekazywanych środków pieniężnych na bieżące potrzeby lub kupno samochodu czy też mieszkania. Pod koniec lat 90., jak już wspomniano, pojawiła się nowa tendencja wśród wzorców wydatków gospodarstw migranckich, a mianowicie inwestowanie w kapitał ludzki członków tych gospodarstw, w szczególności w zdobywanie wyższego wykształcenia przez dzieci migrantów.

Skala oraz struktura migracji determinuje w ewidentny sposób jej wpływ na rynek pracy. Istotny odpływ pracowników lub potencjalnych pracowników z danego regionu prowadzi do zachwiania równowagi na lokalnych rynkach pracy. Niejednokrotnie pogłębiają problemy, jakie na nim występują. Masowe wyjazdy osób młodych, dobrze wykształconych oraz specjalistów w danych dziedzinach zaostrza kwestię niedopasowania popytu i podaży na lokalnych rynkach pracy. Taki scenariusz jest możliwy i to zarówno w sytuacji znacznego bezrobocia na danym terenie, jak i w przypadku relatywnie dobrej koniunktury w tym zakresie. Warto jednak podkreślić, że rozwój sytuacji w pierwszym przypadku może być dwutorowy. Można oczekiwać zarówno efektu „eksportu bezrobocia” i poprawy wskaźników w tym zakresie (bezrobotni, bądź osoby o tym statusie przejmują miejsca pracy emigrujących), jak i niekorzystnych konsekwencji związanych z nasileniem się problemu bezrobocia, będącego efektem przede wszystkim różnic w poziomie lub rodzaju kwalifikacji, jakimi dysponują bezrobotni a oczekiwaniami pracodawców, ale również swego rodzaju odłożeniem decyzji o wejściu na krajowy rynek pracy⁶³.

Warto też wskazać, że wyniki badań dotyczących wcześniejszej fali migracji sugerują możliwość wystąpienia niekorzystnego wpływu migracji rodzimych pracowników na alokację siły roboczej na rynku pracy w Polsce. Paradoksalnie zjawisko migracji sezonowych do Niemiec dla rejonów znacznego odpływu pracowników nie oznaczało poprawy sytuacji, wręcz przeciwnie poziom bezrobocia pozostał relatywnie wysoki, podczas gdy poziom zatrudnienia spadał. Po powrocie do Polski migrantom sezonowym rzadko udaje się powrócić w szeregi siły roboczej i znaleźć zatrudnienie⁶⁴. Z kolei, w rejonie Opola, gdzie duża część siły roboczej składa się z migrantów zatrudnionych w Niemczech i Niderlandach, ustawiczne migracje doprowadziły do deprecjacji kapitału ludzkiego i spowolnienia aktywności ekonomicznej w skali lokalnej. Pomimo spadku bezrobocia, poziom zatrudnienia również spada, jako że zdolność absorpcji lokalnego rynku pracy stopniowo zmniejsza się⁶⁵.

Zdania ekonomistów co do występowania efektu mnożnikowego *remittances* w przypadku Polski są podzielone. Naukowcy bazujący na rozważaniach teoretycznych⁶⁶ i wskazówkach płynących z innych krajów⁶⁷ oczekiwali takiej korelacji. Jednak badania wcześniejszych grup emigrantów z Polski nie w pełni potwierdziły tezę o występowaniu zjawiska. Zaobserwowano m.in., że wydatki gospodarstw domowych osób wyjeżdżających w celach zarobkowych za

⁶³ Część bezrobotnych może dobrowolnie rezygnować z wejścia na rynek pracy postrzegając subiektywnie, że w świetle znaczącej emigracji i braków na rynku pracy jego sytuacja staje się lepsza – a wartość jako potencjalnego pracownika wzrasta. W rezultacie oczekuje on wyższej zapłaty za swoją pracę (ryzykując nawet dłuższy okres pozostawania bez pracy) lub bierze pod uwagę możliwość wyjazdu zagranicę.

⁶⁴ M.Okólski, *Seasonal labour migration in the light of the German-Polish bilateral agreement*, w: *Migration for Employment. Bilateral Agreements at a Crossroads*, OECD, Paris, 2004

⁶⁵ M.Okólski, *Costs and benefits of migration for Central European countries*, Centre of Migration Research Faculty of Economic Sciences Warsaw University, April 2006,

⁶⁶ J.E. Taylor, *International-migrant remittances, savings, and development in migrantsending areas*, Department of Agricultural and Resource Economics, University of California, Davis, 1997

⁶⁷ Z.Hirszfeld, P.Kaczmarczyk. *Ekonomiczne i społeczne skutki migracji na poziomie mikrospołecznym. Wnioski z badania terenowego w gminie Perlejewo*, ISS Working Papers – Seria: Prace Migracyjne, 21/1999

granicę realizowane są zarówno za granicą (np. zakup używanego samochodu) lub też w większych krajowych aglomeracjach nierzadko znacznie oddalonych od miejsca zamieszkania (zakup nowego samochodu, maszyn rolniczych, sprzętu gospodarstwa domowego). Również inwestycje w zakup nowego mieszkania realizowane są niejednokrotnie poza miejscem pochodzenia, co oznaczałoby, że środki nie są przejmowane przez lokalne przedsiębiorstwa, a więc bezpośrednio nie finansują rozwoju regionu⁶⁸. Jednocześnie pewnym odstępstwem od tej reguły wydają się być przypadki dwóch spośród sześciu gmin, będących przedmiotem badań w okresie 1994-99. Wyjeżdżający z Perlejewia oraz z Nowego Targu – większość zarobionych pieniędzy przeznaczyli na inwestycje we własne gospodarstwa rolne lub małe firmy, głównie o charakterze usługowym, lokalizowane na terenie miejsca zamieszkania. Ze względu na specyfikę swojego regionu (gmina wiejska) mieszkańcy Perlejewia inwestowali w zakup ziemi, rozbudowę gospodarstw oraz domów. Wyjeżdżający z Nowego Targu znaczną część zarobionych pieniędzy potraktowali jako kapitał zakładowy własnej działalności gospodarczej, co zaowocowało wzrostem liczby podmiotów gospodarczych na tym terenie, zajmujących się garbarstwem, futrzarstwem, krawiectwem, robotami budowlano-remontowymi, stolarstwem, produkcją mebli oraz sprzedażą detaliczną.

Jednocześnie musimy być świadomi, że doświadczenia migrantów z lat 90. nie mogą być w prosty sposób ekstrapolowane do wyjeżdżających po 2004 r. Przykłady w sposób ewidentny wskazują, że w połowie lat 90. przeważająca część zarobków zagranicznych była przeznaczana na konsumpcję, a cele inwestycyjne realizowane bardzo rzadko. Była to konsekwencja zasady realizacji najpierw potrzeb pierwszoplanowych w sytuacji ograniczonych środków. W latach 90. do takich należało podniesienie standardu życia codziennego. Odmiennosć sytuacji pomigracyjnej w Nowym Targu może być paradoksalnie potwierdzeniem tej prawidłowości. Atrakcyjna turystycznie lokalizacja Nowego Targu oraz rozwój ekonomiczny miasta, będący konsekwencją wykorzystania tych walorów w połączeniu z przedsiębiorczością jego mieszkańców, sprawiły, że wyjeżdżający z tego regionu do pracy za granicą (w większości) posiadali zabezpieczenie finansowe, a wyjazd był formą zgromadzenia kapitału.

3.5. Migracja zarobkowa a handel zagraniczny

Wg modeli nowej generacji rozwoju handlu światowego strumienie handlu zagranicznego i przepływy siły roboczej są względem siebie komplementarne⁶⁹.

Oddziaływanie bezpośrednie migracji wiąże się z popytem kreowanym przez migrantów oraz ich rolą w redukcji barier w handlu bilateralnym między krajem ich pochodzenia a krajem zatrudnienia. Natomiast oddziaływanie pośrednie wynika ze zmian konkurencyjności eksportu i importu pod wpływem migracji siły roboczej. Dotyczy to zmian kursu walutowego, kosztów produkcji i rentowności transakcji handlu zagranicznego.

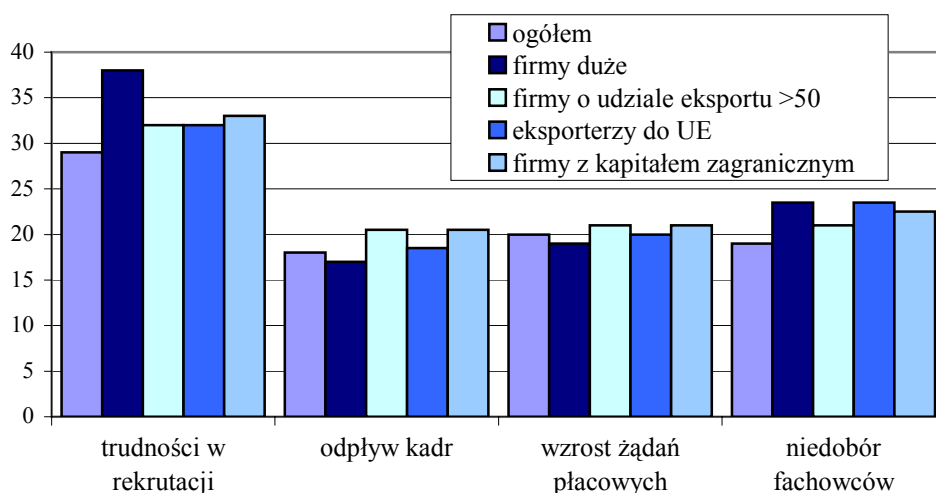
⁶⁸ Może to wynikać zarówno z pewnych niedoskonałości instytucji bankowych w mniej rozwiniętych regionach, z których pochodzi większa część migrantów, jak i z ich przeświadczenia o braku perspektyw dla rozwoju tego terenu.

⁶⁹ Inaczej niż w substytucyjnym modelu Heckscher-Ohlin-Samuelsona (Por. S. Drinkwater, P. Levine, E. Lotti, J. Pearknom, *The economic impact of migration: a survey*, Flowenla Discussion Paper no. 8, HWWA, Hamburg 2003, s. 13-15).

Badanie ankietowe IKCHZ⁷⁰ z listopada ub. roku przeprowadzone na próbie 600 przedsiębiorstw eksportujących zaliczanych do sekcji przemysłu przetwórczego (sekcja D) wykazało, iż migracja zarobkowa skutkuje przede wszystkim trudnościami w rekrutacji nowych pracowników. Wskazało na to 29% ogółu respondentów, w tym aż 38% firm, w których udział eksportu w sprzedaży przekraczał 50%. Ponadprzeciętny odsetek firm identyfikujących problemy z rekrutacją występował też w grupie firm dużych (o zatrudnieniu ponad 249 osób) oraz firm z udziałem kapitału zagranicznego (por. Rysunek 8).

Zwraca ponadto uwagę znaczny odsetek respondentów w grupie firm o wysokim udziale eksportu w sprzedaży oraz w grupie firm dużych stwierdzających pogorszenie kwalifikacji nowo przyjmowanych pracowników. Wzrost żądań płacowych najbardziej krytykowały firmy z udziałem kapitału zagranicznego. Najslabiej odczuwaną konsekwencją emigracji był w ocenie eksporterów odpływ kadr. Tak więc, można postawić hipotezę, że pogorszenie sytuacji na polskim rynku pracy dotyczy przede wszystkim ograniczenia możliwości zwiększenia zatrudnienia oraz pozyskiwania nowych dobrze wykwalifikowanych fachowców. Dotychczasowi pracownicy na ogół trzymają się swoich miejsc pracy, domagając się zarazem, w bardziej niż w przeszłości energiczny sposób, wzrostu swoich wynagrodzeń.

Rysunek 8 Odsetek eksporterów stwierdzających silny negatywny wpływ emigracji zarobkowej Polaków na możliwości rozwoju eksportu w 2006 roku w podziale wg skutków



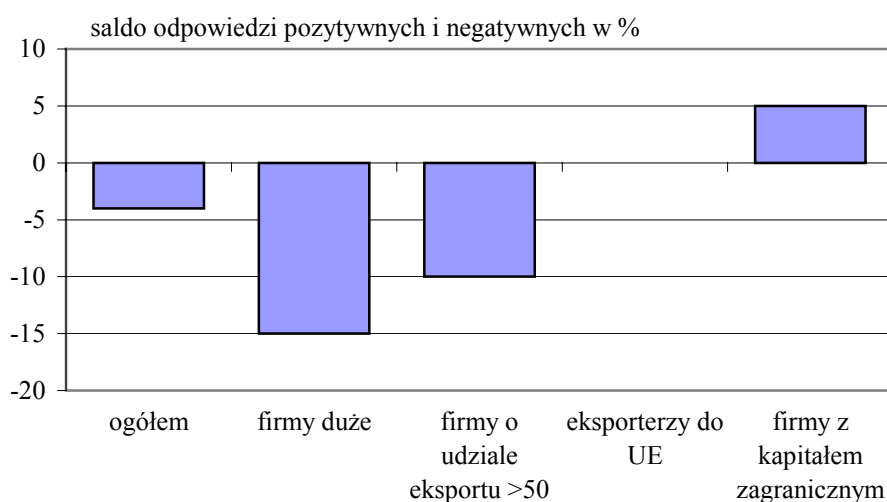
Źródło: Badanie ankietowe IKCHZ, K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

Eksporterzy mają zatem do czynienia z wzrostem presji kosztowej z powodu emigracji. Równolegle formułowali oni na ogół negatywne oceny poziomu kursu złotego (por. rys. 7). Dotyczyło to w szczególności firm dużych oraz firm silnie uzależnionych od eksportu. Dodatnie saldo ocen poziomu kursu walutowego wystąpiło jedynie w grupie firm z udziałem kapitału zagranicznego.

Jeśli przyjąć, że za aprecjację złotego częściowo był odpowiedzialny wzmożony dopływ środków pieniężnych od migrantów, to można mówić o dwustronnie negatywnym oddziaływaniu migracji zarobkowej na rentowność eksportu w minionym roku poprzez obniżkę cen transakcyjnych i poprzez wzrost kosztów produkcji.

⁷⁰ K. Marczewski, B. Sokołowska Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

Rysunek 9 Oceny wpływu poziomu kursu walutowego na wielkość eksportu w 2006 roku



Źródło: Badanie ankietowe IKCHZ, K. Marczewski, B. Sokołowska *Wstępna diagnoza wpływu emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski*, IKCHZ, Warszawa, grudzień 2006

Oddziaływanie na import było w tych warunkach pozytywne. Aprecjacja złotego i wzrost krajowych kosztów produkcji sprzyjały zwiększeniu popytu zarówno na import finalny jak i import zaopatrzeniowy.

Wyżej wymienione czynniki poprzez zmiany konkurencyjności cenowo-kosztowej pośrednio wpływają na wolumen obrotów handlu zagranicznego.

Niezależnie od efektów przedstawionych powyżej, w literaturze ekonomicznej i w badaniach empirycznych wskazuje się także na bezpośrednie oddziaływanie migracji na strumienie handlu zagranicznego między krajem, z którego pochodzą migranci a krajem, w którym znajdują zatrudnienie.

Z badań wynika, że migracja ma pozytywny wpływ na intensywność bilateralnej wymiany handlowej. Wskazuje się przy tym na dwie przyczyny tej zależności. Po pierwsze, migranci mają skłonność do preferowania znanych im produktów z rynku kraju, z którego pochodzą, co stymuluje wzrost eksportu do kraju, w którym się osiedlają. Po drugie, migracja między dwoma krajami sprzyja obniżce kosztów transakcyjnych w handlu bilateralnym. Ten drugi czynnik stymuluje wzrost zarówno eksportu jak i importu.

Z bardziej szczegółowych badań wynika, że wiedza pozyskiwana dzięki migrantom ma większe znaczenie dla intensyfikacji handlu bilateralnego towarami konsumpcyjnymi niż produkcyjnymi.

Opinie co do tego, czy migracja wpływa bardziej na eksport czy na import kraju, do którego przybywają migranci zdania są podzielone⁷¹.

⁷¹ K. Wagner i J. Rias policzyli, że jeden przeciętny imigrant w Kanadzie zwiększa eksport do swego kraju pochodzenia o 312 USD, zaś import – o 944 USD. Z kolei wg szacunków S. Girma i Z. Yu 10% przyrost liczby migrantów z krajów nie należących do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów pociąga za sobą wzrost brytyjskiego eksportu o 1,6%, a brytyjskiego importu – o 1%. Są to jednak efekty krótkookresowe. W długim okresie przyrost eksportu stabilizuje się na poziomie +0,4%, a przyrost importu nie jest statystycznie istotny (por. K.H. Wagner, J. Rias, *Immigration and the trade of provinces*, *Scottish Journal of Political Economy*, vol. 49, no. 5, 2002; S. Girma, Z. Yu, *The link between immigration and trade: Evidence from the United Kingdom*, *Weltwirtschaftliches Archiv*, vol. 138, no. 1, 2002).

Wobec znacznego opóźnienia w pozyskiwaniu aktualnych danych statystycznych na najniższym poziomie agregacji nie sposób stwierdzić, czy masowy napływ polskich migrantów do Wielkiej Brytanii i Irlandii wywołał istotny statystycznie wzrost naszych globalnych obrotów z tymi krajami. Można tylko sądzić, że taki wzrost powinien wystąpić przede wszystkim w eksporcie towarów spożywczych do tych krajów. Wstępne dane dotyczące wymiany towarowej Polski w 2006 r. potwierdzają wyższą dynamikę eksportu do Wielkiej Brytanii (125,5; w ujęciu euro) niż eksportu na poziomie ogółem (122,6).

4. Główne wnioski

W opracowaniu przedstawiono wstępną diagnozę wpływu migracji zarobkowej Polaków na gospodarkę, kierując się przede wszystkim analizą literatury przedmiotu i dostępnymi danymi statystycznymi oraz badaniami empirycznymi.

Nasilenie zjawiska emigracji wraz z mającym miejsce obecnie ujemnym przyrostem naturalnym prowadzi do zmniejszenia liczby ludności kraju. Znacząca skala wyjazdów z kraju wpływa równocześnie na strukturę ludności oraz aktywnych zawodowo i w okresach przejściowych może destabilizować lokalne rynki pracy. W większym stopniu na pracę za granicą decydują się osoby młode, coraz częściej lepiej wykształcone o wyższych kwalifikacjach. Jednocześnie zmiany w strukturze ludności Polski – wchodzenie roczników wyżu demograficznego w wiek poprodukcyjny, „starzenie się społeczeństwa”, spowoduje zmniejszenie liczby osób aktywnych na rynku pracy. Częściowo niekorzystne konsekwencje powinny być łagodzone przez napływ imigrantów do Polski.

Ze zjawiskiem rosnącej emigracji zarobkowej wiążą się transfery pieniężne pracujących za granicą przekazywane do kraju. W wielu przypadkach stają się drugim, po bezpośrednich inwestycjach zagranicznych, zewnętrznym źródłem finansowania rozwoju kraju pochodzenia. Niekiedy ich wielkość w głównej mierze decyduje o łagodzeniu skutków transformacji gospodarczej.⁷² Przy tym należy pamiętać, że wszystkie analizy dotyczące *remittances* oparte są o oficjalne statystyki bilansu płatniczego, co oznacza że nie obejmują znacznej części środków przekazywanych przez emigrantów w inny nieformalny sposób⁷³. Uwzględniając że korzystanie z usług banków i instytucji finansowych w dostarczaniu pieniędzy do kraju jest coraz ważniejszym⁷⁴, ale jednak nadal nie dominującym kanałem transferów, należy ocenić że ich skala może być jeszcze większa⁷⁵. Od proporcji „formalnych” i „nieformalnych” przekazów zależy też saldo na rachunku bieżącym. W przypadku krajów, w których emigranci częściej korzystają z mniej oficjalnego sposobu przesyłania pieniędzy – deficyt na rachunku bieżącym pozostaje znaczący, w odwrotnej sytuacji *remittances* pomagają uzyskać równowagę w tym zakresie.

⁷² Taka sytuacja ma miejsce m.in. w Mołdawii, Bośni i Hercegowinie, gdzie transfery stanowiły ponad 20% PKB oraz w Albanii, Armenii, Tadżykistanie, w których przekraczają 10% PKB. *IMF, Balance of Payment Statistics*

⁷³ Próbę uwzględniania w swoich statystykach przekazów na drodze nieformalnej podjęły Rosja i Mołdawia.

⁷⁴ Wybór emigrantów drogi przekazywania pieniędzy zależy w dużej mierze od ich oceny sprawności funkcjonowania krajowego systemu finansowego (czas, koszty przesyłania środków) oraz ich statusu na zagranicznym rynku pracy (legalne –nielegalne zatrudnienie).

⁷⁵ Badanie Banku Światowego wskazuje, że ok. 41% ankietowanych emigrantów z krajów Europy Wschodniej i byłego Związku Radzieckiego przekazuje środki wykorzystując drogę nieformalną (przekazanie przez kierowców komunikacji międzynarodowej, znajomych, rodzinę). Podobne wyniki były notowane w przypadku badań migracji zarobkowych Polaków ze Śląska Opolskiego.

Warto zwrócić też uwagę, że pomimo aprecjacyjnego charakteru napływu *remittances* odnośnie do waluty krajowej, co może osłabiać konkurencyjność – transfery tego typu traktuje się jako stymulatory wymiany handlowej. W konsekwencji ich poziom może również wpływać na wiarygodność kredytową państwa i ułatwiać dostęp do międzynarodowych rynków finansowych. Transfery te, co wskazywano już wcześniej są też ważnym źródłem finansowania konsumpcji i inwestycji w kraju, przy czym odmiennie niż inne (typu kapitał), nie wiążą się z nimi dodatkowe koszty obsługi czy też inne zobowiązania.

Transfery pieniężne emigrantów mają pozytywny wpływ na gospodarki krajów pochodzenia migrantów, przy czym efekt ten jest bardziej widoczny w krótkim okresie, natomiast w długiej perspektywie należy go uznać za relatywnie mały. Jednocześnie z *remittances* łączyć należy zmniejszenie skali ubóstwa gospodarstw domowych klasyfikowanych w najniższej grupie dochodowej⁷⁶. Ocenia się też, że wzrost liczby emigrantów prowadzi do ograniczenia obszaru biedy.⁷⁷ Należy jednak podkreślić, że częściowo o efekcie napływu dodatkowych funduszy z zagranicy decyduje system ekonomiczno-społeczny kraju pochodzenia emigrantów.

Podsumowując wpływ *remittances* na gospodarkę kraju pochodzenia emigrantów jest bardzo trudny do sprecyzowania, co wynika z wielu kanałów jego oddziaływania:

- transfery z zagranicy powiększają dochody krajowe i zagregowany popyt⁷⁸,
- transfery z zagranicy przeznaczane są na konsumpcję prywatną, oszczędności lub inwestycje (wpływ na rozwój gospodarczy jest mocniejszy w przypadku zaangażowania większej części środków na przedsięwzięcia inwestycyjne⁷⁹, jednak w praktyce większa część przeznaczana jest na konsumpcję, co nie wyklucza pozytywnego wpływu na gospodarkę uwzględniając, że jej udział w tworzeniu PKB jest znacznie większy niż inwestycji⁸⁰)
- transfery z zagranicy mają pozytywny wpływ na produktywność i zatrudnienie i to zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni (jako zwiększenie inwestycji),⁸¹
- transfery z zagranicy mają pozytywny wpływ na rozwój pewnych sektorów gospodarki (np. budownictwa mieszkaniowego)⁸², a w konsekwencji prowadzą do efektów mnożnikowych,
- zwraca się też uwagę, że ożywienie konsumpcji prywatnej skutkuje również zwiększonymi wpływami do budżetu z podatków pośrednich, co umożliwia wzrost

⁷⁶ Badanie Banku Światowego wskazuje, że *remittances* stanowiły ok. 20% wydatków gospodarstw domowych z najbiedniejszego kwantyla.

⁷⁷ R. H. Adams, J. Page *International Migration, Remittances, and Poverty in Developing Countries*. Policy Research Working Paper 3179, World Bank, Washington, DC, 2003.

⁷⁸ Szacunki Banku Światowego wskazują, że środki uzyskane od rodziny i znajomych z zagranicy mogą stanowić ok. ¼ dochodów krajowych (badanie dotyczyło Mołdawii, Bośni i Hercegowinie, Albanii, Tadżykistanie, Armenii i Republice Kirgiskiej)

⁷⁹ Choć i w tym zakresie są zdania podzielone. Część ekonomistów uważa, że przeznaczenie ich na konsumpcję prowadzi do efektu mnożnikowego Por. D.Ratha, *The Role of Remittances in the World's Economy, World Bank Study Concludes Remittances from Foreign Workers Play an Important Role*, 2003

⁸⁰ Potwierdza to również znaczna korelacja pomiędzy udziałem *remittances* w wydatkach gospodarstw domowych a ich udziałem w PKB w poszczególnych krajach.

⁸¹ M.Leon-Ledesma, M.Piracha *International migration and the role of remittances in Eastern Europe*, International Migration, 4/2004.

⁸² B. Roberts, K. Banaian. *Remittances in Armenia: Size, Impacts, and Measures to Enhance Their Contribution to Development*. USAID, Yerevan, Armenia. http://pdf.usaid.gov/pdf_docs/PNADB948.pdf, R. E. B. Lucas, *International Migration and Economic Development: Lessons from Low-Income Countries*. Stockholm: Expert Group on Development Issues (EGDI), Swedish Ministry for Foreign Affairs. http://www.egdi.gov.se/pdf/International_Migration_and_Economic_Development.pdf. 2005

również wydatków publicznych⁸³,

Jednocześnie należy pamiętać, że efektem *remittances* mogą być również:

- możliwość wystąpienia aprecjacji waluty krajowej lub przesunięcie w czasie osłabienia waluty, co z kolei mogłoby doprowadzić do pogorszenia warunków dla eksportu; w rezultacie mogłoby do spadku produkcji i zatrudnienia;
- tzw. moral-hazard problem (tłumaczony jako problem nadużycia zaufania, niebezpieczeństwa moralnego), który sprowadza się do prawidłowości, że rodziny emigrantów pozostające w kraju ograniczają swoją aktywność zawodową i zarobkową licząc na wpływy z zagranicy.⁸⁴

Tak więc w krótkim horyzoncie czasowym migracja zarobkowa pozwala na uzyskiwanie środków na utrzymanie części populacji, a tym samym podtrzymywanie konsumpcji prywatnej. Eksport siły roboczej generuje przychody dla gospodarki, stanowiące trwały element bilansu płatniczego. Należy podkreślić, że paradoksalnie zjawisko migracji może być również korzystne dla kraju „wysyłającego” w kontekście wzbogacania umiejętności osób emigrujących. Gospodarka kraju macierzystego może jednak tylko wówczas czerpać zyski jeśli dojdzie do reemigracji. W odwrotnym wypadku wyższe kwalifikacje wyjeżdżających nie wpłyną na rozwój gospodarki, wręcz przeciwnie może dojść do *brain drain*⁸⁵.

W rezultacie zidentyfikowane zagrożenia związane z szokiem migracyjnym dotyczą:

- spadku długookresowego tempa wzrostu PKB,
- drenażu umiejętności, młodzieży i redukcji kapitału ludzkiego,
- pogorszenia struktury demograficznej społeczeństwa,
- wzrostu presji inflacyjnej,
- spadku rentowności eksportu,
- spadku, w dłuższym horyzoncie, atrakcyjności kraju jako miejsca inwestycji zagranicznych.

Te negatywne efekty trudno będzie zrównoważyć korzyściami w postaci wzrostu transferów z zagranicy, zwiększonego popytu na eksport polskich produktów konsumpcyjnych, łatwiejszych kontaktów biznesowych i doświadczeń zawodowych zebranych przez migrantów, które mogliby wykorzystać po powrocie do kraju. Główną nie podlegającą dyskusji korzyścią migracji jest spadek bezrobocia. Jednocześnie zachodzi potrzeba realizowania aktywnej polityki imigracyjnej ukierunkowanej na zaspokajanie niedoborów podaży w niektórych sektorach i zawodach.

W kontekście analizy procesów migracyjnych nie sposób pominąć zagadnień konsekwencji długoterminowych. Skutki nasilenia zjawiska, niewidoczne obecnie, mogą zaważyć na perspektywach rozwoju kraju. W tym miejscu należy wspomnieć o zmianach demograficznych, jakie mogą mieć miejsce i wynikających z nich reperkusjach dla społeczeństwa i gospodarki.

Procesy występujące w skali mikro nie mogą być postrzegane jako pojedyncze zjawiska. Cała gospodarka opiera się na interakcjach pomiędzy jej poszczególnymi obszarami, dziedzinami i

⁸³ R. M. Desai, L. M. Freinkman, I. Goldberg. *Fiscal Federalism and Regional Growth: Evidence from the Russian Federation in the 1990s*. Policy Research Working Paper 3138, World Bank, Washington, DC. 2003

⁸⁴ R Chami, C. Fullenkamp, and S. Jahjah. 2003. *Are Immigrant Remittance Flows a Source of Capital for Development?* Working Paper 03/189, International Monetary Fund (IMF), Washington, DC.

⁸⁵ European Citizen Action Service, *Who's still afraid of EU enlargement*, 2006

tak również jest w przypadku demografii. O strukturze społeczeństwa zadecydują zarówno ruchy przesiedleńcze ludności (zarówno emigracje, jak i imigracje), jak również tendencje w zakresie długości życia oraz liczby urodzeń. Ocena czynników warunkujących demografię poszczególnych krajów (wskaźniki dzietności, długość życia, tempo procesu starzenia się społeczeństwa, tzw. wskaźniki obciążenia ludności w wieku produkcyjnym osobami w wieku poprodukcyjnym, przepływ ludności) nie wskazywała oddziaływania migracji jako czynnika decydującego w tym zakresie⁸⁶. Jednocześnie biorąc pod uwagę obecne trendy w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski (spadek dzietności, sukcesywne wydłużanie długości życia), należy uwzględnić, że w sytuacji nasilenia się zjawiska emigracji może dojść do niekorzystnych zmian w strukturze demograficznej, co pociągnęłoby za sobą możliwość zaostrzenia pewnych problemów związanych ze zjawiskiem starzejących się społeczeństw (finanse publiczne, rynek pracy, polityka społeczna).

⁸⁶ J.Bijak, D.Kupiszewska, M Kupiszewski., K.Saczuk. *Impact of international migration on population dynamics and labour force resources in Europe*, CEFMR Working Paper, 1/2005

Spis tabel

Tabela 1 Struktura edukacyjna migracji w UE-15 w %	4
Tabela 2 Motywy migracji	7
Tabela 3 Różnice w dochodach UE-15 i UE-10	9
Tabela 4 Wybrane szacunki dotyczące trendów migracyjnych w UE	11
Tabela 5 Migracja siły roboczej w UE-15 wg narodowości w latach 2003-2005 w %	12
Tabela 6 Skumulowany poziom migracji polskiej w wybranych krajach Europy Zachodniej i Środkowej w latach 1998-2004 (w tys. osób)	13
Tabela 7 Liczba pozwoleń wydanych polskim obywatelom podejmującym pracę w wybranych krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego (tys. osób)	13
Tabela 8 Szacunki skali emigracji zarobkowej Polaków	14
Tabela 9 Prognoza salda migracji zagranicznych na pobyt stały według województw (w tys. osób)	18
Tabela 10 Liczba zgłaszających się do Workers Registration Scheme w okresie maj 2004-wrzesień 2006	19
Tabela 11 Liczba wizyt obcokrajowców w Wielkiej Brytanii w latach 2003-2005	20
Tabela 12 Liczba zgłaszających się do Workers Registration Scheme w okresie maj 2004-wrzesień 2006	20
Tabela 13 Pozwolenia na pracę (wg procedury EEA) wydane w okresie maj 2004-sierpień 2006 w krajach skandynawskich	23
Tabela 14 Liczba pozwoleń na prace udzielonych dla obywateli UE-8 w Danii	23
Tabela 15 Pozwolenia na pracę w Norwegii wydane w 2005 r.	24
Tabela 16 Szacowana wartość środków pieniężnych przekazywanych przez polskich pracowników sezonowych zatrudnionych w Niemczech w latach 1991-2004	37
Tabela 17 Transfery prywatne w bilansie płatniczym (w mln zł)	38
Tabela 18 Saldo skupu i sprzedaży walut	39
Tabela 19 Transfery pieniężne wybranych krajów w latach 2001-2005 (w mln USD)	40

Spis rysunków

Rysunek 1 Przyczyny niepowodzenia w zatrudnieniu pracownika	29
Rysunek 2 Wolne miejsca pracy w przedsiębiorstwach	30
Rysunek 3 Główne kierunki wydatków zarobków migrantów w Polsce	37
Rysunek 4 Transfery prywatne	38
Rysunek 5 Relacja transferów zarobków do PKB	40
Rysunek 6 Transfery zarobków <i>per capita</i>	41
Rysunek 7 Transfery zarobków a saldo obrotów bieżących (mln EUR)	41
Rysunek 8 Odsetek eksporterów stwierdzających silny negatywny wpływ emigracji zarobkowej Polaków na możliwości rozwoju eksportu w 2006 roku w podziale wg skutków	45
Rysunek 9 Oceny wpływu poziomu kursu walutowego na wielkość eksportu w 2006 roku	46

Spis ramek

Ramka 1 Zjawisko migracji	6
Ramka 2 Zjawisko migracji w Irlandii i Portugalii	8
Ramka 3 Charakterystyka migranta polskiego	10
Ramka 4 Wymeldowania na pobyt stały z powodu wyjazdu za granicę w 2005 r.	16
Ramka 5 Brain drain	17
Ramka 6 Typologia polskiej migracji w Londynie	21
Ramka 7 Migracja pracowników medycznych	27
Ramka 8 Budownictwo	31
Ramka 9 Remittances	33
Ramka 10 Kierunki przeznaczenia remittances	36